Nr. 88. Wtorek, 19 Kwietnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł [illegible]. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Ćwierćroczni zaś i miesięczni dopłacają, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik [illegible]

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 27 marca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Ignacego Mochnackiego, właść. dóbr, na prezesa, a dra Klemensa Zywickiego, adwokata kraj., na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Tarnopolu.

C. k. Rada szkolna mianowała nauczycieli Jana Boka i Edwarda Wróblewskiego rzeczywistymi nauczycielami szkoły etatowej, pierwszego w Pakoszówce, drugiego w Uszwi; zaś nauczycielki Paulinę Bałtarowiczową i Aurelię Starkel rzeczywistemi nauczycielkami szkoły etatowej, pierwszą w Leżajsku, drugą w Jarosławiu.

Reskryptem z dnia 20 maja 1880 l. 13047 zezwoliło Wysokie Ministerstwo handlu na ustanowienie nowego urzędu cechowniczego w Galicyi z siedzibą w Tarnobrzegu dla sprawdzania i cechowania miar długości, miar dla płynów i przedmiotów sypkich, wag handlowych, ciężarków i beczek. Co się niniejszem w myśl §. 3 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3 kwietnia 1875 dz. p. p. l. 45 do powszechnej podaje wiadomości z oznajmieniem, iż równocześnie zarządzono wprowadzenie w życie tego urzędu.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 7 kwietnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 kwietnia

Sprawiedliwość i łaska monarsza, w której Czesi całą ufność swoją pokładali, zrywając stanowczo z jałowym systemem biernej opozycyi i wstępując do Rady państwa, spełniła wspaniałomyślnie jedno z najgorętszych i najżywszych życzeń narodowo-czeskich. Obok uniwersytetu niemieckiego istnieć będzie w Pradze uniwersytet czeski, jako osobny zakład pod względem wykładów, ale nie pod względem organizacyjnym i administracyjnym. Będzie zatem jeden tylko uniwersytet w Pradze z dwoma oddziałami, niemieckim i czeskim. tak. jak istnieje jedno tylko królestwo czeskie z dwoma narodowościami, niemiecką i czeską. Co w zakresie urządzeń i praw politycznych i administracyjnych jest tak trudnem do wykonania, że i dziś jeszcze cel wydaje się odległym, to na polu naukowem zostało szczęśliwie osiągnięte. Jest to równouprawnienie obu narodowości dokonane bez żadnej ujmy dla państwa, bez żadnego uszczerbku dla stanowiska i praw Niemców czeskich. Jeżeli zatem na polu naukowem szczęśliwie rozwiązane zostało zadanie, które wytknął sobie pojednawczy program hr. Taaffego, to wszędzie podnieść się musi otucha i wiara w powodzenie dalszych zamysłów, którem ożywiony jest gabinet pracujący pod hasłem zgody i równouprawnienia. W formie Czesi może inaczej wyobrażali sobie powstanie uniwersytetu własnego w Pradze w chwili wejścia do Rady państwa, v rzeczy zaś pewnie nie doznali zawodu. bo wszystkie cele połączone z tem widocznie zostały osiągnięte. Za umiarkowanie okazane w modyfikacyi formalnej strony swojego żądania otrzymali Czesi tak wielką nagrodę, że dziś najskrajniejsi pomiędzy nimi uznać się muszą zwyciężonymi. Gdyby za ich radą poszło było koło posłów czeskich przed kilku miesiącami. t. j. w chwili zawiązania decydujących rokowań z hr. Taaffem o uniwersytet czeski, nietylko nie byłoby do tej chwili takiego uniwersytetu, lecz nadto zostałe[illegible] było narażonem na najwyższe niebezpieczeństwo wszystko, co stopniowo i powoli zdobył pojednawczy program rządu.

Że Niemcy czescy nic nie tracą na tem, jak już powiedzieliśmy, ani pod względem politycznym, ani pod względem naukowym, to jest tak jasnem, że dalej rozwodzić się nie potrzeba. Państwo odnosi tę nadzwyczajną korzyść, że zaspokaja w żądaniach naukowych jedną z najliczniejszych i najświatlejszych narodowości swoich bez nadzwyczajnych ofiar finansowych, gdyż już i obecnie prawie dla wszystkich przedmiotów istniały osobne katedry czeskie. Powaga i sława uniwersytetu pragskiego zyskuje bardzo wiele. W dualistycznej organizacyi swojej uniwersytet ten będzie teraz świetnem ogniskiem naukowem w całem tego słowa znaczeniu, przybytkiem tej pięknej harmonii i zgody, która na polu naukowem wspólnością wyższych celów jednoczy żywioły najsprzeczniejsze ze sobą pod względem politycznym.

A jednak wiadomość o powstaniu uniwersytetu czeskiego nie wywołała w obozie niemieckim zadowolenia, lecz owszem dała nowy powód do alarmowania opinii. Rzecz samą pominięto na razie, aby chwycić się formalnej strony i w niej znaleźć punkt oparcia do ataku parlamentarnego. Powiedziano, że zmiana ta nie może nastąpić w drodze administracyjnej, lecz tylko na mocy ustawy. Gdyby o to tylko chodziło Niemcom, gdyby na prawdę przyłączyli się do tego pięknego aktu równouprawnienia narodowego na polu naukowem, jeżeliby ono nastąpiło na mocy osobnej ustawy, łatwo bardzo możnaby uczynić zadość takiemu warunkowi. Ale niestety pod trudnościami stawianemi tej sprawie ze stanowiska formalnego kryje się widocznie niechęć ku rzeczy samej, jak zawsze tak i tym razem tylko z tego powodu, że jest to dzieło hr. Taaffego. Inaczej opozycyi tej tłómaczyć sobie nie można, jeżeli przypomnimy sobie, że przed trzema laty po okupacyi Bośnii samo stronnictwo wiernokonstytucyjne podniosło na seryo myśl ugody z Czechami. Jeżeli chciano się godzić, to niezawodnie była gotowość do pewnych ustępstw, zwłaszcza na neutralnem polu naukowem. To co dziś Czesi otrzymali od hr. Taaffego, byliby przed trzema laty pewnie otrzymali od hr. Herbsta, gdyby myśl ugody była wówczas do czynów doprowadziła.

Sprawy krajowe.

(Krajowe biuro melioracyjne).

(§) Od dwóch lat istnieje w Wydziale krajowym biuro melioracyjne. Skromnie wyposażone i już w samem założeniu powołane nie do samoistnej inicyatywy lecz tylko do niesienia fachowej pomocy na żądania z kraju nadchodzące, krajowe biuro melioracylne nie mogło naturalnie rozwinąć czynności, którаby zostawała w odpowiednim stosunku do powszechnie uznanych potrzeb na tem polu. Mimo to w ubiegłym, drugim roku swojego istnienia biuro melioracyjne wykonało wiele robót, które dowodzą, że coraz więcej obudza się w naszych gospodarzach wiejskich dążność do poprawienia warunków produkcyi rolnej. Chociaż w ciągu roku 1880 zgłosiło się do biura melioracyjnego tylko 22 stron i nie wszędzie pertraktacye wydały praktyczne rezultaty, mimo to czynność biura obejmowała znaczne przestrzenie pola, łąk, rzek, potoków i t. d. I tak wykonano zdjęcie niwelacyjne: w Besku na 55 morgach roli dla drenowania, 120 morgach łąk dla o-

---

WYPRAWA WIELKANOCNA

(Dokończenie.)

Poddanie się nasze nie było bezwzględne. Oburzeni za zupełne ignorowanie naszych upomnień i niedotrzymywanie warunków, postanowiliśmy ukarać furmana, najmując sobie w Ołyce inną podwodę do Łucka, a żydowi płacąc tylko za pół drogi. To postanowienie ulżyło trochę naszej, a przynajmniej mojej niecierpliwości, jakkolwiek powolność żydów, z jaką po skończeniu modlitw zabierali się do jedzenia, wydawała mi się dalszem urąganiem z naszego pospiechu. Jakże byłem rad, że miałem towarzysza niedoli w Andrzykiewiczu, z którym mogłem dzielić się niecierpliwością i snuć plany zemsty!

Popas trwał wieki, ale nareszcie skończył się. Pojechaliśmy dalej. Ranek był pogodny, wiosenne słońce przyjemnie grzało, droga w niektórych miejscach podsychająca pozwalała nam gdzieniegdzie prędzej podjechać. Kołysani bryką i przygrzewani słońcem zdrzemnęliśmy wszyscy, nie wyłączając i naszego furmana — i nagle wszyscy znaleźliśmy się na ziemi. Byłaby to drobna przeciwność, gdyby podnoszenie bryki, układanie rzeczy, czyszczenie odzieży, naprawianie uszkodzeń w bryce, nie zajęło dużo czasu i nie potęgowało mojej niecierpliwości. Ach, żeby się tylko do Ołyki dostać! wołałem w duszy.

Ruszyliśmy dalej i wjechaliśmy do dużej wsi malowniczo rozrzuconej na pagórkach. Droga szła nad stawem, szafirowe wody złociły się w słońcu pod młynem, który przyjemnie klekotał; opodal widać było elegancki pałacyk dziedzica, otoczony ogrodem, którego dziwaczne mostki i altany żywo zajmowały naszą uwagę. Przed gankiem stał lekki koczyk uprzężony czwórką dzielnych koni; nie mogło nam nie przyjść na myśl, że tym koczykiem dostalibyśmy się w pół godziny do Ołyki. Kiedyśmy dzielili się takiemi uwagami, nagle bryka w środku szerokiej drogi zatrzymała się. Furman zaciął konie, ale te nie ruszyły się wcale; koła ugrzęzły w błocie, które, stwardniawszy po wierzchu, w głębi kryło przepaście. Wówczas nasz tyran najspokojniej wezwał nas, abyśmy wysiedli z bryki, bo inaczej konie nie wyciągną wozu. Ile w tem jego mogło być winy, nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy, ale oburzenie moje było bez granic, gdyśmy zsuwali się z bryki w przepaścisty element.

Po tylu smutnych przygodach. dojechaliśmy wreszcie do Ołyki, gdzie przygotowywałem się stoczyć walną rozprawę z furmanem, spodziewając się, iż będzie stawiał zacięty opór naszemu zamiarowi najęcia sobie innej furmanki Ale jakież było moje zdziwienie, gdy sam furman wystąpił z tą samą propozycyą od siebie, i ponieważ to była niedziela, zaraz nam znalazł chłopską furmankę, która za cztery ruble miała nas odwieźć do Łucka. Niewymownie uradowany byłem tą cudowną łatwością z jego strony, która, jak się okazał, ztąd pochodziła, że mieszkał w Ołyce a ogłosił się furmanem z Łucka tylko dlatego, ażeby łatwiej znaleźć podróżnych, a uradowany byłem tem bardziej, że chłop, który nas miał wieźć dalej. gotów był zaraz jechać. Potrzeba się było rozpłacać z żydem. Andrzykiewicz prosił mię, abym za niego zapłacił żydowi, on zaś za mnie zapłaci w Łucku chłopskiej furmance. Zrobiłem to najchętniej i zaraz wsiedliśmy na mały drabiniasty wózek chłopski, a drobne ale silne konięta, koło których wyskakiwało wesołe źrebię, raźno go pociągnęły. Minęliśmy czerwony zamek Radziwiłłowski, którego posępne, opustoszałe mury grozą jakąś zawsze wiały ku mnie, ile razy przezeń przejeżdżałem, i znaleźliśmy się za miasteczkiem.

Wieczór się zbliżał, niebo było pogodne, droga szła ze wzgórza na wzgórze, i w wielu miejscach była już podeschła, więc choć pod górę wlekliśmy się bardzo wolno, z góry zato lecieliśmy jak na złamanie karku. Wesoło nam było i przyjemnie, żeśmy się pozbyli nieprzyjemnego towarzystwa i naszego tyrana, do którego nowy woźnica o twarzy uczciwej i uprzejmej wcale był niepodobny. Rozmawiał z nami chętnie i gotów był we wszystkiem stosować się do naszych życzeń.

Przejechaliśmy przez wioskę, gdzie była jego chata i zajechaliśmy do niej. W izbie schludnie umiecionej przywitała nas piętnastoletnia córka jego, dziewczyna smukła i prosta jak strzała, której duże błękitne oczy, kiedy je nieśmiało podnosiła, zdawały się rozwidniać ciemną, bo jednem tylko okienkiem oświetloną izbę. Z jej rąk dostaliśmy garnuszek mleka i kawał razowego chleba, i kiedyśmy kolejno popijali z garnuszka, dziewczyna spoglądała na nas ukradkiem z drugiego końca izby, podziwiając zapewne nasze mundurki o czerwonych kołnierzach i błyszczących guzikach.

Kiedy po wypiciu mleka, które nam bardzo [illegible], zapytałem dziewczyny, co się za to należy, pochyliła głowę, przyłożyła wierzch dłoni do ust i nic nie mówiąc, wyszła z izby. Zwróciłem się po objaśnienie do Andrzykiewicza, który mi powiedział, że u chłopów mleko nic prawie nie kosztuje, nic dziwnego, że nie chcą brać od nas pieniędzy, tem bardziej, że i tak dobrą chłop ma od nas zapłatę.

To rozumowanie nie trafiło mi bynajmniej do przekonania i utrzymywałem, że koniecznie trzeba mu się odwdzięczyć za gościnność.

— Kiedyś taki wielki pan, to płać — odparł Andrzykiewicz szyderczo.

Spojrzałem zdziwiony na Andrzykiewicza, ale ten wnet się pomiarkował i odpowiedział:

— Poczekaj, ja sam zapłacę. „Fundowałeś" mi w Ołyce, teraz na mnie kolej.

To powiedziawszy, wyszedł, a i ja, wiedziony ciekawością, po chwili wyszedłem na podwórze, gdzie stał nasz gospodarz i rozmawiał z Andrzykiewiczem. Ten wtykał mu coś do ręki, ale chłop trząsł głową i nie chciał przyjąć, co mu dawano.

— *Ne hodytsia* — mówił — Nigdyśmy jeszcze nie brali pieniędzy za to, co kto w chacie zjadł u nas i teraz nie weźmiemy.

Na tem się skończył ten epizod. Niebawem siedliśmy na wóz, podziękowałem jeszcze z wozu za podwieczorek dziewczynie, która stała na progu i żegnała nas uśmiechem i ruszyliśmy na całą noc do Łucka.... Gościnność chłopska przyjemne mi po sobie zostawiła wrażenie, było mi lekko i swobodnie, a jakkolwiek daleko jeszcze było do domu, droga dalsza po przebyciu ciężkiej podróży z żydami, wydawała mi się łatwą, tem bardziej, że miałem jeszcze w kieszeni około sześciu rubli. Słońce zaszło, zachód przed nami różowiał, a na tle zorzy wieczornej widziałem już dom i krzątaninę wielkanocną i stół długi białym obrusem nakryty, na którym symetrycznie ustawione święcone bawiło oczy grą żywych kolorów. Cieszyło mię i to, że witać mię będą w domu, jako człowieka doświadczonego, który samoistnie przebył ciężkie koleje podróży i już w każdym razie potrafi sobie poradzić.

Podróż całonocną przerwał tylko dwugodzinny popas przy jakiejś karczmie w sosnowym lesie Niewyprzężone konie gryzły siano, którego im chłop podrzucił, a my, szczelnie otuliwszy się płaszczami, położyliśmy się w wózku i zasnęliśmy. Kiedy nas zbudził nasz woźnica do dalszej podróży, poczynało świtać. Chłód nocny przejął mię dreszczem, ale za to jak czarodziejskiem wydało mi się owo świtanie dnia w lesie! Po raz

suszenia i częściowego nawodnienia i na 6500 metrów bieżących głównych kanałów dla uregulowania odpływu wód; w Jaćmierzu na 15 morgach łąk dla nawodnienia, na 8 morgach roli dla drenowania i na 2000 metrach bieżących głównych rowów dla uregulowania odpływu wód; w powiecie Dąbrowskim dla tworzącej się tam spółki wodnej na 5000 metrów bieżących dzikich wód w granicach między Wisłą, Dunajcem i Żabnicą dla osuszenia przestrzeni 15.000 morgów i na 8500 metrach bieżących głównego kanału dla uregulowania odpływu wód; w Podsadkach na 28 morgach łąk dla osuszenia; w Dołhomościskach na 51 morgach łąk dla osuszenia i na 3500 metrach bieżących głównego potoku dla uregulowania odpływu wód; w powiecie Tarnowskim dla spółki wodnej na 2600 morgach roli i łąk dla osuszenia, na 14.500 metrach bieżących rzeki Żabnicy i na 5000 metrów bocznych odpływów tej rzeki celem uregulowania odpływu wód na przestrzeni około 1000 morgów; w Dublanach na 500 metrach bieżących głównego drenu i kanału odpływowego dla osuszenia domów zakładowych i na 220 morgach roli dla drenowania; w Czudowicach i Cząstkowicach (w skarbie J. Eks. hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego) na 68 morgach łąk dla nawodnienia i na 3500 metrach bieżących rzeki Bielczy dla uregulowania jej biegu; w Toporowie (w skarbie ks. de Ligne) na 50 morgach stawiska dla osuszenia i nawodnienia i na 1000 metrów bieżących rzeczki dla uregulowania odpływu wód, wreszcie w Czarnokońcach na 25 morgach stawisk i na 1000 metrów młynówki. Razem tedy zniwelowano w ciągu ubiegłego roku 283 morgów roli dla drenowania, 278 morgów łąk dla nawodnienia i 2679 morgów łąk i roli dla osuszenia a nadto 51 kilometrów rzeczek, potoków i kanałów dla uregulowania odpływu wód.

Wypracowane przez biuro melioracyjne w r. 1880 szczegółowe plany wraz z opisami technicznemi i kosztorysami obejmują 179 morgów roli dla drenowania, 353 łąk dla nawodnienia i 2628 morgów roli i łąk dla osuszenia. W całości lub częściowo wykonane roboty, w których biuro melioracyjne interweniowało z fachową pomocą, obejmują przestrzeń 2892 morgów.

Cyfry powyższe są wprawdzie drobnostką w porównaniu z ogromnemi przestrzeniami, które w kraju naszym koniecznie wymagają melioracyi, aby przyniosły dochód odpowiadający danym warunkom produkcyi, ale na początek i to już wiele znaczy. W każdym razie początek już zrobiony, dobry przykład już dany, droga do naśladowania utorowana a kto trafnie pojmuje swój własny interes i nie zraża się tem, że nie ma funduszów dostatecznych do podjęcia melioracyi na wielkich przestrzeniach i na wielki rozmiary naraz, ten powoli i stopniowo zdążać może do tego celu.

Wracając jeszcze do czynności samego biura melioracyjnego zaznaczamy, że nie ograniczała się ona do fachowej pomocy w powyższych robotach, lecz rozciągała się także na sprawy regulacyi rzek w ogóle i organizacyi spółek wodnych.

Rada państwa.

Komisya podatkowa Izby deputowanych przygotowała już sprawozdanie o podwyższeniu cła od nafty i opodatkowaniu tego artykułu. Jest to referat p. Chamca. Wykazuje on na wstępie, że nafta jako bardzo tani środek oświetlenia bardzo kwalifikuje się do opodatkowania. Według obecnych cen targowych, koszt oświetlenia w przeciągu jednej godziny wynosi: przy użyciu nafty 0·0 1 ct., przy użyciu oleju 0·12 ct., przy użyciu świecy 1·108 ct. a przy użyciu gazu 0·17 ct. Różnica w cenach jest tak znaczna, że umiarkowane opodatkowanie nafty nie może w połowie zastąpić tego artykułu innemi środkami oświetlenia. Nadto konsumcya nafty wzrasta nieustannie, zatem państwo oczekiwać może z nowego podatku nietylko trwałego lecz i stopniowo wzrastającego dochodu. W innych państwach mianowicie we Francyi, we Włoszech i w Rossyi skarb już obecnie odnosi większe korzyści z nafty anizeli w Austryi. Wprawdzie nafta stanowi ważny artykuł dla najuboższych klas ludności, ale projektowany przez komisyę podatek nie obciąży ich bardzo a natomiast pociągnie do wyższej opłaty klasy zamożniejsze. Uboga rodzina potrzebuje na rok w przecięciu 12·21 kilogramów nafty, gdy tymczasem rodzina zamożna potrzebuje najmniej 44·4 kilogramów a czasem, jeżeli używa więcej lamp doskonalszej konstrukcyi, nawet 20 — 30 razy więcej niż uboga rodzina. Podwyższenie cła z 3 na 8 zł. musi spowodować podniesienie się ceny o 6 zł. 25 ct. w złocie, czyli 7 zł. 81 ct. w srebrze na 100 kilogramach. Rodzina zatem, która potrzebuje na rok tylko 12 kilogramów, płacić będzie więcej o $87^3/_4$ ct. a w najgorszym razie o 1 zł. Zestawiając ceny nafty z lat 18[illegible] — 1880 sprawozdanie dochodzi do wniosku, że w razie podwyższenia cła cena zapewne nie dosięgnie swojej wysokości z r. 1873 t. j. 23 zł. 92 ct. Cena nafty ciągle spada w ostatnich latach w skutek odkrycia obfitych źródeł w Ameryce i w Rossyi. Osobliwie w Rossyi wzrosła produkcya znakomicie. W roku 1863 wynosiła ona tylko 97.400 centnarów metrycznych, a w roku 1877 wzrosła już na przeszło dwa miliony cent., z czego sama Rossya konsumuje tylko 27 prc. Gdy w roku 1883 nastąpi otwarcie kolei żelaznej z Baku nad morzem Kaspijskiem do Poti nad morzem Czarnem, gdy nadto nafta rumuńska zdobędzie sobie wstęp na zachód, konkurencya zniżająca cenę nafty powetuje konsumentom cło obecnie zaprowadzone. Nieda się zaprzeczyć, że pod pewnemi warunkami np. przez połączenie się wszystkich producentów amerykańskich nastąpić może podwyższenie ceny. Takiemu niebezpieczeństwu zapobiedz można podniesieniem własnego przemysłu naftowego. Obecnie produkcya nafty w Galicyi pokrywa zaledwie $^1/_8$ całej konsumcyi w monarchii, a może się znakomicie zwiększyć, jeżeli znaczne kapitały użyte zostaną na przedsiębiorstwa kopalniane. Dążność do podniesienia exploatacyi nafty w Galicyi zaczęła się już objawiać w ostatnich czasach. Projektowany przez rząd podatek konsumcyjny w kwocie 7 zł zmniejszyłby znacznie ochronę, jakiej obecnie używa produkt krajowy. W razie zaprowadzenia cła 8 zł. w złocie *sporco* = 11 zł. 70 ct. w srebrze *netto* i w razie ustanowienia podatku konsumcyjnego w kwocie 7 zł. premia cłowa dla krajowych podatków wynosiłaby 4 zł. 70 ct., t. j. tylko o 32 ct. więcej niż obecnie. Tak mała premia nie mogłaby powetować producentom uszczerbków i niedogodności połączonych z koniecznem powiększeniem kapitału obrotowego i adaptacyą zakładów dla ułatwienia kontroli podatkowej. Komisya proponuje zatem podatek w kwocie 5 zł. 50 ct., w skutek czego premia cłowa podniosła by się na 1 zł. 82 ct. W dalszym ciągu sprawozdanie usprawiedliwia podwyższenie cła od surowego oleju z 60 ct. na 1 zł. 75 ct. i z 1 zł. 25 ct na 2 zł. 10 ct Komisya wnosi zniesienie podatku konsumcyjnego przy przywozie oleju ziemnego do tak zwanych miast zamkniętych. W Wiedniu podatek konsumcyjny wynosi 3 zł. 12 ct., w innych zamkniętych miastach 1 zł. 56 ct. za 100 kilogramów W skutek tego ubyłoby rocznie skarbowi państwa 200.000 zł. W osobnej rezolucyi komisya wzywa rząd do uregulowania prawnych stosunków przemysłu naftowego i przedłożenia projektu ustawy o opodatkowaniu gazu, którego konsumcya w skutek opodatkowania nafty podnieść się może znacznie w większych miastach. Gaz mógłby nawet wyrugować naftę zupełnie z kantorów, fabryk, sklepów, restauracyj, z pomieszkań zamożnej klasy itd., a wtedy dopiero skarb poniósłby znaczny uszczerbek i zarzucanoby, że tylko biedaków obciążono nowym podatkiem. Jeżeliby na konsumcyę gazu nałożono podatek tylko po 2 ct. od metra sześciennego, co w Wiedniu wynosiłoby 20 prc, a w innych miastach mniejszy procent ceny, to skarb zyskałby na tem rocznie dwa miliony. Zmniejszenia konsumcyi gazu nie należy się obawiać, bo kto raz poniósł znaczny wydatek na założenie rur, nie zrzeknie się korzyści z powodu tak małego wzrostu ceny.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Deputacya polska w Petersburgu).

Warszawska *Gazeta Polska* zamieszcza w kwestyi deputacyi polskiej, która udawała się na pogrzeb cesarza Aleksandra II, następujący artykuł, nadesłany jej przez jednego z członków tej deputacyi:

„Kto zna życie społeczne nie może się dziwić, że każdy fakt, mogący wpłynąć na zmianę położenia, powoduje pewną agitacyę w umysłach, i wywołuje oczekiwania zgodne z potrzebami i pragnieniami społeczeństwa.

Takim w następstwach swych niezmiernie ważnym faktem jest zmiana panowania, spowodowana straszną katastrofą z 13 marca.

Pomiędzy wielu innemi bezpośredniemi następstwami tego dziejowego wypadku, był wyjazd do Petersburga deputacyi polskiej; a przypadkowo z tym wyjazdem zbiegł się głośny list margrabiego Wielopolskiego do redaktora *Mosk. Wiedom.* Następnie nadeszła wiadomość, że gościnnie i życzliwie przyjęta deputacya ma otrzymać osobną audyencyę u Najj. Pana, że ta audyencya nie nastąpiła i że do deputacyi przemówił w imieniu Monarchy hr. Loris-Melikow, a na przemówienie to odpowiedział w imieniu deputacyi margrabia Wielopolski.

Wszystkie te drobne fakta były dla publiczności naszej niespodzianką; każdemu z nich przypisywano pewien z góry obmyślany cel, pewną łączność i pewne faktyczne znaczenie Musiały one też wywołać tem większe wrażenie w umysłach, im więcej zawierały sprzeczności lub dopuszczały domysłów i pytań, którym brakło wyjaśnienia lub odpowiedzi.

Deputacya wyjechała do Petersburga; a więc naturalne pytanie, jaka to deputacya, i jakie jej zadanie? Równocześnie z przybyciem deputacyi do stolicy, margrabia Wielopolski przyjął w niej udział, a więc list jego do redaktora *Mosk. Wiedom.* był zapewne napisany z wiedzą deputacyi i wchodzi niezawodnie w zakres naprzód ułożonego programu działania. Druga część listu wprawdzie odbija dokładnie uczucia i życzenia myślącej większości kraju; ale dlaczego margrabia, wbrew prawdzie, identyfikuje powstanie z 63 roku z nihilistyczną rewolucyą? Przecież każdy czuje i wie doskonale, że ruch ten nie miał nic wspólnego z nihilizmem, dążącym do wywrotu istniejącego porządku państwowego i społecznego.

Deputacya gościnnie przyjęta uczestniczyła na pogrzebie zgasłego Monarchy, była przyjmowaną przez Ministrów, miała zaszczyt pokłonić się Monarsze na ogólnem przyjęciu, i ma otrzymać osobną audyencyę u Najjaśniejszego Pana, a więc prosiła o nią w jakimś naprzód obmyślanym i Monarsze wiadomym celu. Posłuchanie nie nastąpiło, a więc musiało nastąpić coś niekorzystuego dla nas.

Audyencyi osobnej nie było, ale słowa pana hrabiego Loris-Melikowa w zastępstwie i w imieniu Najjaśniejszego Pana wyrzeczone, nosiły przecież wyraźną cechę łaskawości i zawierały obietnicę, że Cesarz za bytnością swą w Warszawie z przyjemnością ujrzy deputacyę. Dlaczego wreszcie na przemówienie hrabiego odpowiedział margrabia Wielopolski, a nie czcigodny Prezes Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, któremu i wiek i stanowisko nadawały niezaprzeczone prawo przewodniczenia deputacyi?

Taki jest szereg domysłów, wątpliwości i pytań, zajmujących umysły, które sprobujemy wyjaśnić.

Po strasznej katastrofie, jaka miała miejce w dniu 13 marca, zdawało się być właściwym, koniecznym, a nadto rozumnym politycznym krokiem, aby pewna grupa ludzi przedstawiających rozmaite klasy polskiego społeczeństwa złożyła hołd nowemu Monarsze, i obecnością swą w Petersburgu zaprotestowała przeciwko popełnionej zbrodni.

---

pierwszy odgrywała się przed mojemi oczyma istna walka światła z ciemnością. Pierwsze brzaski dnia padając w cichą ciemnię leśną i ścierając się z cieniami nocy, wywoływały jakby kurzawę błękitną, jakby mgłę siną, która z każdą chwilą stawała się coraz jaśniejszą, coraz przezroczystszą. Karczemka spała jeszcze, cicho stał las błękitną siecią przesłonięty i ta cisza leśna jeszcze więcej uroczystości dodawała tej walce dnia z nocą.

Ślicznie słońce świeciło na pogodnem niebie wiosennem, gdyśmy wjeżdżali do Łucka. Domek, gdzie mieszkał ojciec Andrzykiewicza, jakiś niższy urzędnik sądowy, leżał bliżej, niż dom, gdzie mieszkali moi stryjowstwo, do których ja zmierzałem; zatrzymaliśmy się więc naprzód przed mieszkaniem Andrzykiewicza. Spiesznie pożegnał się ze mną, ledwie dotknąwszy ustami ust moich, choć chciałem go serdecznie pożegnać, w mgnieniu oka był już na ziemi i sam dźwignąwszy swoje zawiniątko z woza, ruszył prędkim krokiem po kładkach pochyło od od drogi idących do domku, który stał o kilkadziesiąt kroków, furmanowi zaś powiedział: „Chodź za mną, to ci zapłacę". Furman poszedł, a ja sam zostałem na wozie. i i patrząc za odchodzącym spiesznie Andrzykiewiczem, zazdrościłem mu, że jest już w domu.

W kilka minut potem zajechałem przed dom stryjostwa. Stryj, stryjanka i dwie młodziutkie ich córki, cała jednem słowem rodzina siedziała przy rannej kawie. Posadzono i mnie zaraz przy stole i ustawiwszy przedemną potężną szklanicę białej kawy, zaczęto mię rozpytywać, jak przyjechałem i jak mam zamiar dalej jechać. Z prawdziwą przyjemnością i z pewną emfazą opowiadałem przebyte trudy i niewygody, i dalsze plany podróży. Furman tymczasem zniósł rzeczy, a odprowadziwszy konie z przed ganku w bok dziedzińca, stał przy nich; widocznie chciał, aby odpoczęły. Wypiwszy kawę, a widząc jeszcze przez okno wóz stojący w dziedzińcu, przypomniałem sobie, żem nie dał chłopcu na wódkę; stanęła mi w myśli gościnność jego i przykro mi się zrobiło, żem tak o nim zapomniał. Co prędzej tedy wybiegłem na ganek. Chłop zbliżył się ku mnie i powiedział mi, że chciałby już jechać.

— Macie tu na wódkę — rzekłem dając mu dwadzieścia groszy — i bądźcie zdrowi, a podziękujcie tam jeszcze raz waszej córce za mleko.

Chłop wziął pieniądze do ręki, ale zamiast podziękować, przypatrywał się z zakłopotaniem miedziakom, które trzymał w otwartej dłoni.

— A za drogę — odpowiedział nieśmiało — czy to nie panicz zapłaci?

— Jakto? przecież ten drugi panicz wam zapłacił — rzekłem.

— Zapłacił — odpowiedział chłop — ale tylko swoją połowę, półtora rubla.

Cóż to znaczy? Miałżeby Andrzykiewicz tak krótką pamięć i miałżeby zapomnieć, że za niego zapłaciłem w Ołyce żydowi, że zatem do niego teraz należy zapłacić wszystko chłopu? Widocznie zapomniał.

— Jedźmy do niego — rzekłem do chłopa — on wam i resztę zapłaci.

I jak stałem, siadłem na wóz i pojechaliśmy do domku Andrzykiewicza. — Gorączkowo wyskoczyłem z wozu i po kładkach podbiegłem do ganku. Dziewczyna jakaś trzepała odzienie na ganku, prosiłem ją, żeby wywołała panicza. Wyszedł zaraz i oschłym tonem powiedział:

— A to ty? Czego sobie życzysz?

— Słuchaj, powiedziałem, nie zapłaciłeś wszystkiego furmanowi.

— I owszem, odpowiedział, zapłaciłem wszystko, co się odemnie należało. Czy nie prawda? — spytał chłopa, który stał koło mnie.

Chłop milcząco potwierdził kiwnięciem głowy.

— Ale przecież miałeś zapłacić i za mnie.

— Za ciebie? a to dlaczego?

— Dlaczego? Czy nie pamiętasz, że za ciebie dałem żydowi w Ołyce i żeś mi winien półtora rubla?

Siwe oczy Andrzykiewicza patrzały na mnie z bezczelnością, która mnie przerażała. Jakiś czas milczał, potem wybuchł gwałtownie.

— To kłamstwo! Nic ci nie jestem winien! Chcesz wmówić we mnie to, co nie było. Gdybym był wiedział, żeś taki szachraj, nie byłbym z tobą jechał. Powinienbyś się wstydzić ludzi, co patrzą na ciebie! Nie mam nic z tobą więcej do gadania.

To powiedziawszy wszedł do domu, drzwi za sobą zatrzasnął i zamknął na zasuwkę. Stałem jak odurzony, jak nieprzytomny, nie mogąc przemówić słowa, ani ruszyć się z miejsca. Chłop stał przy mnie, ciągle czekając na pieniądze. Nie śmiałem spojrzeć na niego. Wyjąłem machinalnie sakiewkę, dobyłem z niej półtora rubla i dałem chłopu, który mnie w rękę pocałował. Siadłszy na wóz, odjechał. Powoli, błędnym krokiem, nie wychodząc z odurzenia i nie widząc ludzi, którzy mnie mijali, wracałem do domu stryjostwa. Doświadczenie, którem się wzbogaciłem, było tak silne i nagłe, cios był tak niespodziewany, że straciłem zupełnie wewnętrzną równowagę. Przewidywałem rozmaite niebezpieczeństwa w drodze, morderców, czyhających na krew chrześciańską, rozbójników, leśnych złodziei, a tymczasem to wszystko było urojeniem, prawdziwe zaś niebezpieczeństwo ukrywało się tam, gdzie widziałem tylko przyjaźń, pomoc i obronę....

Wróciwszy do domu stryjostwa, miałem serce tak żalem wezbrane, czułem się tak złamanym, że nie chciałem z nikim mówić i nikomu się pokazywać i szukałem sam tego miejsca, gdziebym niewidziany od nikogo mógł żal swój ukoić. Zdawało mi się, że znalazłem takie miejsce na deskami oszalowanej przyzbie domu od strony ogrodu. Tu siadłem i łzy gorzkie polały mi się z oczu. Nie chodziło mi o stratę półtora rubla, i bez tych pieniędzy mogłem jeszcze dostać się do domu, ale krzywda moralna, jakiej doznałem, to spotkanie się twarzą w twarz, poraz pierwszy w życiu, z bezczelnością ludzką, ten policzek zadany w osobie mojej prawdzie — tak wstrząsnął całem mojem jestestwem, że wszystkie pojęcia, jakie miałem o świecie i ludziach, zaczęły się wywracać i chaotycznie wirować, daremnie szukając równowagi. Że żyd może oszukiwać, że chłop może kraść, że rozbójnik może zabić, o tem wiedziałem, ale żeby ktoś, co tak samo jak ja się ubierał, tego samego, co ja się uczył, był jednem słowem zupełnie podobny do mnie zewnętrznie, żeby taki człowiek nie wskutek jakichś nadzwyczajnych okoliczności, ale przez chciwość mógł tak w żywe oczy kłamać i tak beczelnie odwoływać się do wstydu, który sam deptał nogami — to przechodziło moje pojęcie!

Kiedym tak siedział pogrążony w smutnych rozmyślaniach, które mi nie pozwalały ani napawać się przyjemną wonią wiosennego powietrza ani cieszyć się ciepłym blaskiem słońca, przez łzy ujrzałem przed sobą młodszą siostrą stryjeczną, którą mię troskliwie zaczęła wypytywać o przyczynę płaczu. Opowiedziałem wszystko pytającej, ta powtórzyła to zaraz stryjostwu i ci, chcąc mnie niejako wynagrodzić za wyrządzoną mi niesprawiedliwość, postanowili odesłać mnie do domu swojemi końmi. Dano mi lekki wózek, którym stryj jeździł zwykle po lasach, dano parę dobrych koni i dalsza podróż moja odbyła się w najpomyślniejszych warunkach. Ale do słodyczy wrażeń tej dalszej podróży, do miłych nadziei, z jakiemi jechałem do domu, mięszała się pewna gorycz, którą zostawiła po sobie pierwszy owoc z drzewa znajomości ludzi.

J. T.

Wyznaczona deputacya udała się więc do stolicy, aby spełnić akt najprostszej przyzwoitości, leżącej w poczuciu obowiązku każdego ucywilizowanego i z rewolucyą nic wspólnego nie mającego społeczeństwa. W tem ogólnem poczuciu obowiązku czerpiąc swój mandat, i jedynie wytknięty cel mając na widoku, deputacya ani się nie czuła upoważnioną, ani nie sądziła, aby chwila była stosowną do inicyowania jakiejkolwiekbądź akcyi politycznej. O istnieniu i treści listu margrabiego deputacya dowiedziała się z gazet; pierwszą więc połowę onego, która mogła obrazić sumienie ogółu, należy sobie tłómaczyć osobistemi przekonaniami autora, i przyjętem przez niego stanowiskiem. Przedstawienia się deputacyi u pp. Ministrów i uprzejme jej przyjęcia, były prostą wymianą tych form przyzwoitości i grzeczności, które leżą w poczuciu dobrze wychowanych ludzi i ciał zbiorowych, z ludzi tych złożonych. Obecność deputacyi polskiej na uroczystości pogrzebowej i na ogólnem przyjęciu przez Najjaśniejszego Pana była wypełnieniem obowiązku i zadania, dla spełnienia którego deputacya udała się do Petersburga; a w chęci udzielenia deputacyi osobnej audyencyi należy dopatrywać wyraźny dowód życzliwego usposobienia i łaskawości Monarchy, który, nie mogąc osobiście przyjąć deputacyi, uczucia te przez usta swego ministra wypowiedział. Hrabia Loris Melikow, przyjmując deputacyę w imieniu Cesarskiem, oświadczył po francusku, że chcąc wiernie oddać słowa Naj. Pana, użyje języka rossyjskiego dlatego, że nim lepiej włada niż francuskim. Prezes Komitetu pan Ostrowski, nie znając języka rossyjskiego, nie mógł odpowiedzieć na przemówienie, którego nie zrozumiał, naturalnem więc następstwem tego położenia było to, że w imieniu deputacyi zabrał głos ten z jej członków, który przemówienie Ministra najlepiej zrozumiał.

Z przebiegu tak wyjaśnionych faktów widocznem jest, że deputacya, uchwaliwszy sobie swój skromny program, jaki położeniu obecnemu za jedynie odpowiedni uważała, na włos jeden od niego nie odstąpiła, i że wszystko co się po za tym programem dziać mogło, działo się bez wiedzy i bez żadnej ze strony deputacyi inicyatywy, i było wynikiem albo indywidualnych poglądów, albo też względów prostej grzeczności, żadnego politycznego nie mających znaczenia.

Wyraźnem dla piszącego było jedynie to wrażenie, że usposobienia pojednawcze — oparte, jak się należy spodziewać, na zasadach „sprawiedliwości i wzajemności“ — przenoszą się z sfer dziennikarskich do sfer rządowych, u których coraz więcej uznania zdaje się zyskiwać stara, a chwilowo zapomniana prawda, że *concordia res parvae crescunt, discordia maximae dilabuntur*.“

(Ruch anti-socyalistyczny).

Donieśliśmy już, że najpoważniejsi obywatele kantonu Zurychskiego podali do Rady rządowej tegoż kantonu prośbę o niedopuszczenie do zebrania się kongresu socyalistów w Zurychu, zapowiedzianego na wrzesień r. b. Petycyę tę podajemy w przekładzie, jako jeden z objawów reakcyi przeciw socyalistom objawiającej się w opinii publicznej:

„Zamach z dnia 13 marca na życie cara rossyjskiego osłonił dążności i sposób walki nihilizmu i przedstawił je w takiem świetle, że cała Europa z przerażeniem i wstrętem spogląda na stronnictwo, które rzucaniem bomb w tłumy ludu i podkładaniem min dynamitowych pod ulice i koleje żelazne, naraża lekkomyślnie życie wielu niewinnych ludzi, byle tylko dopiąć swoich zbrodniczych celów. Uczucie wstrętu przeciw temu stronnictwu i jego dążnościom, stało się także powszechnem pomiędzy naszą ludnością, potęguje się zaś jeszcze na widok podejmowanych tu i owdzie usiłowań w celu obrony tego czynu i jego sprawców, a nawet w celu podniesienia tej zbrodni do znaczenia bohaterstwa. Dowiedziano się zatem ze wstrętem, że w miesiącu wrześniu ma się odbyć w Zurychu kongres socyalistów, na który prawdopodobnie zbiorą się, jak bywa ich zwyczajem, wszyscy reprezentanci nihilizmu i ich zwolennicy z różnych krajów. Przewidywać można prawie na pewno, że przy tej sposobności, jeżeli nie jawnie, to skrycie knowane będą plany, zmierzające do podkopania wszelkich istniejących podwalin porządku społecznego.

Przeciw dozwoleniu takiego kongresu protestujemy z całą energią. Niedopuszczenie zjazdu tych obcych burzycieli porządku jest obowiązkiem Zurychu wobec ludu szwajcarskiego, który jest zdecydowany sprężyście odeprzeć wszelkie wmięszanie się obcych mocarstw w swoje wewnętrzne sprawy, ale też nawzajem nie chce się wikłać w żadne obce intrygi, lecz pragnie żyć w pokoju i zgodzie z innemi ludami. Stanowisko Szwajcaryi względem całej Europy w obecnej sytuacyi świata nie jest tego rodzaju, żeby należało dawać poparcie ludziom, którzy zagrażają światu obaleniem całego społecznego porządku, a Europie zatargami a tem samem stagnacyą handlu i przemysłu.

„Mamy także obowiązek ze względu na licznych, przebywających za granicą Szwajcarów, starać się o to, ażeby nie budzić usprawiedliwionej do nas niechęci obcych państw i narodów. Bawiący za granicą nasi ziomkowie żądają od rządów, pod któremi żyją, opieki życia i mienia i opieki nad swobodną komunikacyą w interesach handlowych. Jakżeby więc mogli żądać czegoś podobnego, gdyby Szwajcarya dozwoliła zrobić ze swego kraju gniazdo spisków zbrodniczych przeciw tym właśnie rządom? Poczytujemy zresztą jako obowiązek Szwajcaryi względem państw, ażeby nie dopuściła czynić ze swego kraju punktu zbornego dla spiskowców obcych, ktoby mordrstwem i niepokojami drażnili kraje sąsiednie. Możemyż z temi państwami zawierać traktaty i żądać dla naszych współobywateli wszelkich możebnych względów, jeżeli od granic naszych równocześnie prowadzona jest przeciw nim wojna i to środkami, jakie dzisiejszy system prowadzenia jawnych wojen stanowczo potępia?

„Żądaniu naszemu niedozwolenia kongresu nie można przeciwstawić prawa przytułku dla wychodźców politycznych. Pięknem bez wątpienia jest prawo Szwajcaryi udzielania przytułku tym, którzy w skutek swoich przekonań uciśnieni we własnej ojczyźnie, szukają u nas praw wolności i żyją tutaj swobodnie. Jednakże ludzie mający się zebrać na kongres w Zurychu, nie szukają tutaj przytułku. Nie zostali oni z miejsc swego dotychczasowego zamieszkania wypędzeni, nie pragną osiedlić się u nas spokojnie, ale szukają bezpiecznej miejscowości, ażeby naradzić się i wykonać swoje plany przewrotu. Nie możemy więc pojąć, czemuby Zurych miał służyć za narzędzie do celów podobnym ludziom. Z tych powodów podpisani zwracają się z prośbą do Rady o niedozwolenie odbycia w Zurychu kongresu socyalistów, jakkolwiek są przekonani, iż Rada z własnej inicyatywy nie dozwoliłaby tego zebrania lub przynajmniej zwróciłaby się do Wysokiej Rady związkowej, ponieważ takie zgromadzenie czyniłoby uszczerbek honorowi i stanowisku Szwajcaryi. Owszem podpisani zastrzegają wyraźnie, że nie powoduje nimi w podaniu niniejszej petycyi podejrzenie, że bez takiej pobudki środki odpowiednie nie zostałyby przedsięwzięte. Podpisani stwierdzają, iż w całym kraju z radością powitano postanowienia przeszłoroczne Rady zarządzające kontrolę nad przebywającymi tu cudzoziemcami i wiedzą o tem, że Rada, gdy było potrzeba energicznie występowała. Wycieczki, które w skutek tego skierowano przeciwko Radzie, przebrzmiały bezskutecznie, a petycya niniejsza niechaj służy jako dowód, że działanie Rady, która honoru i niezależności ojczyzny broniła przeciw obcym spiskowcom, było zgodne z duchem większości współobywateli.“

(Organizacya armii francuzkiej).

Niektóre dzienniki paryzkie, mianowicie *Telegraphe*, *Estafette*, *National* i inne nie przestają atakować ministra wojny jenerała Farre, z powodu wadliwej jakoby organizacyi armii francuzkiej, która miała się okazać najdowodniej w chwili mobilizacyi kilkunastotysiącznego korpusu do ekspedycyi tunetańskiej, dla której trzeba było, jak zarzucają te pisma, poruszyć całą Francyę, a która mimo to nie dość szybko przyszła do skutku. Według dziennika *National* najnieudolniejszym członkiem obecnego sztabu jeneralnego francuzkiego okazał się jenerał Omer Blot, ale całe ministerstwo miało potracić głowy. Oskarżenia dzienników nieprzyjaznych ministerstwu są tego rodzaju, że gdyby tylko dziesiąta część faktów zarzucanych była prawdziwą, to już stan obecny organizacyi tej armii, z której Francya tak jest dumną, należałoby uważać za bardzo smutny.

Nie należy jednakże zapominać, że francuzkie ministerstwo wojny nie od dzisiaj dopiero jest przedmiotem namiętnych ataków i gwałtownych oskarżeń ze strony prasy opozycyjnej, a niedawno proces jenerała Cissey był dowodem, do jak małych rozmiarów rzeczywistej winy redukować się mogą te wielkie akta oskarżenia publicystycznych prokuratorów. To też w kraju sąsiednim, a najbardziej w kwestyi organizacyi armii francuskiej interesowanym, w Prusiech, niebardzo dowierzają tym pessymistycznym poglądom. Berlińska *Nat. Ztg.*, kładąc nacisk na konieczność niełudzenia się w takich sprawach i podawania tylko dokładnych informacyj, umieszcza następujący telegram swego korespondenta:

„Od osoby najkompetentniejszej, której stanowisko pozwala z całą objektywnością zapatrywać się na działalność ministra wojny, otrzymałem zapewnienie, że wszystkie zarzuty zwrócone przeciw ministrowi i zarządowi armii z powodu nieporządków przy zgromadzeniu i wysyłce trzech brygad do Algieru nietylko pozbawione są podstawy, ale że przeciwnie dokładne i prawidłowe wykonanie wszelkich zarządzeń wobec dość trudnych i zawikłanych stosunków zasługuje na szczególne uznanie. Ponieważ rząd z różnych powodów postanowił zaniechać mobilizacyi i wysłania jednej z dywizyi stojących załogą w bliskości miejsca wsiadania na okręty, przeto utworzenie korpusu ekspedycyjnego mogło nastąpić jedynie w sposób, jakiego użył minister wojny. W każdym razie zagranica łudziłaby się bardzo, gdyby z oskarżeń dziennikarskich chciała wyprowadzać wniosek, że nowa organizacya armii francuskiej źle wytrzymała pierwszą próbę.“

Do tej depeszy *Nat. Ztg.* dodaje następne uwagi:

„Zaczepki prasy paryskiej przeciw nowej organizacyi armii we Francyi przyjmowano w Niemczech bardzo ostrożnie. Jest to rzeczą naturalną. Że wojny kolonialne nie zupełnie przypadają do organizacyi wojskowej, opartej na podstawie ogólnego obowiązku służby pod bronią, nie jest to bynajmniej niespodzianką. Podobne trudności, jak francuski zarząd wojskowy przy wystawieniu korpusu ekspedycyjnego tunetańskiego, musiała także zwyciężać administracya austryacka podczas wyprawy do Bośnii, i Francya z pewnością wywiązała się ze swego zadania tak samo dobrze jak Austrya. Ustrój wojskowy armii francuskiej obliczony jest na rozwinięcie nadzwyczajnie wielkiej masy wojska w razie wojny. Francya na wschodniej swojej granicy utworzyła system fortyfikacyjny, jaki od czasu obwarowania się Rzymian przeciw Germanom nie istniał niezawodnie nigdzie. Obsadzenie tych rozległych linij i licznych stanowisk wymaga wielkiej masy ludzi. Do działania zaczepnego trzeba też mieć potężne masy pod ręką. W skutek takiego urządzenia armii Francya posiada nadzwyczaj wielką ilość kadrów, które zatem są stosunkowo słabe. Jaką okazałaby się skuteczność takiego systemu w wojnie z Niemcami, o tem dopiero kiedyś przekonać będzie mogło doświadczenie, to jednakże jest jasnem, że przy mobilizacyi takiej jak obecna, system ten nie był wcale wystawionym na próbę. Anglia ze stosunkową łatwością wysyła korpus wojska do swoich kolonij, ale do wojny europejskiej na stałym lądzie okazuje się prawie nieudolną. Jest to owoc przeciwnego systemu, wywołujący wprost przeciwne skutki

Daleko więcej niż niesmaczna krytyka prasy sprawiła w Niemczech wrażenia namiętność, z jaką uderzano na kierownictwo armii. Biada generałowi francuskiemu, któryby kiedykolwiek został pobity. Od swojego zarządu wojskowego Francuzi żądają nieraz rzeczy wprost sobie przeciwnych, i jeżeli administracya nie jest w stanie odpowiedzieć niemożebnym wymaganiom, to bardzo mało potrzeba, aby się dał słyszeć okrzyk „zdrada!“ To co się obecnie dzieje we Francyi, jest dalszym ciągiem owego wietrzenia szpiegostwa, owych spraw *à la* Cissey, jakich niedawno byliśmy świadkami. Kierownicy republikańscy sami dopomogli do rozbudzenia się ducha nienawiści i podejrzeń, na nich więc z tego powodu ciąży wina a nie na organizacyi wojskowej.“

KRONIKA

= **Dni świąteczne** upłynęły nam wśród najpiękniejszej pogody wiosennej, która przyczyniła się także do uświetnienia uroczystej ceremonii resurrekcyjnej, obchodzonej w sobotę wieczór procesyonalnie w kościele archikatedralnym. Świątynia była przepełniona; już na godzinę przed uroczystością niepodobna było znaleźć wstępu do jej wnętrza. Cały plac katedralny, ulica teatralna, plac św. Ducha i plac Maryacki pokryte były tłumami publiczności. Wspaniały tryumfalny akt religijny odbył się z całą powagą i świetnością ceremoniału. Przewodził mu JE. Najprzew. ksiądz Arcybiskup a brali w nim udział dostojnicy wojskowi i cywilni, dygnitarze autonomiczni, rada miejska, liczne korporacye i bractwa. Część garnizonu ustawiona była naprzeciw katedry i dawała salwy, a po skończonym akcie religijnym odbyła się defilada. Wczoraj i pozawczoraj ruch na ulicach miasta był niezmiernie ożywiony, prawdziwie świąteczny i wiosenny. Zdawało się, że cała ludność opuściła domy, aby wyruszyć na ulice lub za miasto. Ogród jezuicki i Wysoki Zamek roiły się od publiczności, a płeć piękna roztoczyła cały bogaty wzór mód wiosennych. Było to prawdziwe święto wiosenne — uroczystości Zmartwychwstania słońce prawdziwie letnie i przeczysty błękit nieba hojnie użyczyły blasku i ciepła.

= **Generał Koziebrodzki.** *Politische Correspondenz* doniosła w liście z Konstantynopola, że *attaché* wojskowy c. k. austryackiej ambasady kapitan Manego przedstawił Ghazi Osmanowi baszy „dwóch generałów austryackich“ hr. Koziebrodzkiego i hr. Borkowskiego, przed którymi słynny bohater z Plewny bardzo serdecznie i życzliwie mówił o austryackiej armii. Korespondent *Polit. Correspondenz* pomylił się, mówiąc o dwóch generałach; tylko bowiem hr. Justyn Bolesta Koziebrodzki (a nie Bolesław Koziebrodzki) jest generałem, towarzyszący mu zaś hr. Dunin Borkowski nie należy w żadnym stopniu do c. k. armii. *Neue freie Presse*, wspominając o tem doniesieniu *Polit. Corresp.* utrzymuje z przekąsem, że generał Koziebrodzki nie istnieje, i że nie masz tego imienia ani nawet podobnego mu w urzędowym szematyzmie c. k. armii. *Neue freie Presse* nieszczególny dała dowód swojej ścisłości i bystrości; gdyby była lepiej szukała, przekonałaby się była niezawodnie, że c. k. podkomorzy hr. Justyn Bolesta Koziebrodzki jest generał-majorem nieczynnej obrony krajowej, kawalerem orderu żelaznej korony z dekoracyą wojenną i jako taki z pełnym swym tytułem figuruje w oficyalnym wojskowym szematyzmie z r. 1881 na stronicy 142.

= **W teatrze** odbyło się wczoraj pierwsze inauguracyjne przedstawienie pod nową a raczej ponowną dyrekcyą p. Adama Miłaszewskiego. Na wstępie odegrano udramatyzowany prolog, napisany przez I. J. Kraszewskiego, poczem nastąpiły jeden akt z *Krakowiaków i Górali* i komedyjka p. t. *Iskierka*, w której wystąpiła pani Romana Popiel (Święcka), niegdyś ulubienica sceny lwowskiej. Publiczność serdecznemi owacyami witała znakomitą artystkę. Sala była przepełniona.

— **Na konkursie Kalderona,** rozpisanego przez madrycką akademię umiejętności za pośrednictwem poselstwa hiszpańskiego w Wiedniu, z czterech nadesłanych wierszy pochwalnych w języku polskim uwieńczony został utwor p. Platona Kosteckiego ze Lwowa.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani B. L. z podwórza realności pod l. 5 na ulicy Zamarstynowskiej czteroletniego konia gniadego z wózkiem; panu H. P. z magazynu pod l. 40 na ulicy Wekslarskiej kilka surdutów zimowych i kap tureckich, panu J. Sch. z pomieszkania pod l. 46 na ulicy Janowskiej zegarek srebrny z takim łańcuszkiem; pani A. D. 6 sznurków korali wartości 120 zł.; pani A. K. z kieszeni płaszcza chusteczkę z kwotą 6 zł. a słudze M. W. 11 sznurków korali. — Pani Ch. K. zgubiła medalion złoty z rautami wartości 220 zł. a pan J. S. złoty damski zegarek remontoir. — Pani Z. Ł. zginęła czarna kudłata suczka (Leda). — Straż policyjna aresztowała L. F. i F. Cz. z powodu podejrzanego posiadania dwóch chustek czarnej tybetowej i ciemnej zimowej. — Złożono w policyi znalezioną łyżkę srebrną znaczoną literami A. C.

= **Z dam Gwiaździstego Krzyża** zmarły w ubiegłym roku następujące panie: baronowa Wilhelmina Stein-Rechtenstein, margrabina Asche, księżna Beatryx Croy, hr. Paulina Grimani, hr. Marya Ludwika Bissingen-Nippenburg, bar. Walpurga Hingenau, bar. Adela Montbach, hr. Franciszka Gaschin-Rosenberg (ur. Leszczyc-Sumińska), hr. Helena Spaur, hr. Sydonia Palffy-Daun, hr. Julia Vieregg, hr. Felicya Hoyrs-Sprinzenstein, księżna Gabryela Dietrichstein, hr. Marya Thun-Hohenstein, hr. Sydonia Fuchs, hr. Anna Dessewffy, hrabina Marya Anna Saurau, hrabina Marya Ursini-Blagay, hr. Cecylia Esterhazy i hr. Eugenia Codronchi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie zasłużony pisarz ekonomiczny Benedykt Aleksandrowicz, były referent leśny komisyi rządowej spraw wewnętrznych w Królestwie, przeżywszy lat 85. Staruszek pracował do ostatniej prawie chwili życia, a w roku bieżącym jeszcze *Gaz. Warsz.* ogłosiła parę artykułów jego pióra. — W Łodzi zakończył w tych dniach życie jeden z najznaczniejszych w Królestwie przemysłowców Karol Szeibler, przezwany „królem bawełnianym“ z powodu posiadania największej w kraju przędzalni. Zmarły, który lubo obcego pochodzenia, szczerze się zrósł z nową ojczyzną, pozostawił majątek ceniony na kilkanaście milionów rubli.

— **Wiadomość o śmierci króla Abissynii** Jana, czyli Kassai, podana niedawno przez jeden z dzienników włoskich, potwierdza się. Zmarły monarcha afrykański był synem wodza abissyńskiego Ras Riful i urodził się r. 1835 w mieście Dembu. W dziewiątym roku życia przybył z swym ojcem na dwór pamiętnego króla Teodora, który tak go polubił, że w piętnastym roku życia mianował go komendantem batalionowym, a później namiestnikiem prowincyi Czentale. Król też sam ożenił go z córką słynnego wodza abissyńskiego Ras Umii. Podczas wojny z Anglią w roku 1867 Kassai towarzyszył swemu władcy do ostatka, a po bohaterskiej śmierci tegoż ogłosił się królem zrazu zachodniej części Abissynii, a następnie i reszty tego kraju, poczem d. 4 czerwca 1871 na równinie pod Debra-Tabor obwołany został przez zgromadzonych naczelników plemion królem prawowitym (negus). Z Gondaru przeniósł król Jan stolicę swoją do miasta Adny, aby być tym sposobem bliżej wybrzeża morskiego i Europy. Zaczął także wprowadzać zwyczaje europejskie, ubierał się po francuzku, otoczył się dygnitarzami dworskiemi i założył order „Chatam-Suleiman“, t. j. „zwierciadła Salomona“, którego wielką wstęgę przesłał kilku monarchom europejskim. W roku 1875 podjął wojnę z Egiptem, którą zakończył zwycięzko. Missyonarzy katolickich król Jan wprawdzie prześladował niekiedy, w ogólności jednak dość miał tolerancyi religijnej i szczególniej dobrze był usposobiony dla kultury europejskiej. Pozostawił trzech synów, których wychowaniem zajmował się niejaki Barekil, Armeńczyk, sprowadzony przez zmarłego króla z Kairu.

— O powodziach na Węgrzech brzmią ostatnie depesze pomyślnie. Dzięki stałej pogodzie woda wszędzie opadała.

— O wielkiej kradzieży papierów wartościowych po największej części zagranicznych. doniosła policya hanowerska wiedeńskiej. Skradzione w Hanowerze walory reprezentują wartość 60 000 mark.

— Wypadek kolejowy. Na drodze żelaznej Nadwiślańskiej, na stacyi Nowy Dwór w sobotę rano pociąg osobowy doznał z niewiadomej przyczyny wypadku, w skutek którego jeden z wagonów III klasy został strzaskany, a z podróżnych jeden uległ złamaniu nogi. Kilka osób jest lżej uszkodzonych.

— Silne trzęsienie ziemi dnia 10 b. m. o godzinie 2 rano nawiedziło całą środkową Kalifornię.

— Przebicie tunelu przez Monte Cenere pod Bellinzoną, 1673 metrów długiego, zostało dnia 11 b. m. dokonane. Wystrzały działowe obwieściły to zdarzenie całej okolicy.

— Szarańcza ukazała się w niektórych okolicach gubernii Elizabetpolskiej na Kaukazie.

— Klinikę zwierzęcą ambulansową urządziło w Kijowie tamtejsze towarzystwo ochrony zwierząt.

— Pożar zniszczył w tych dniach miasteczko Wohyń w powiecie radzyńskim. Przeszło sto domów mieszkalnych i tyleż stodół stało się pastwą płomieni, a pareset rodzin zostało bez dachu. Strata wynosi przeszło 150.000 rubli.

— Zawalenie się domu. Z Pragi donosi depesza *D. Ztg.* W sobotę w południe zawaliła się cała klatka schodowa w nowowybudowanym trzypiętrowym domu budowniczego Krausa przy ulicy Bredowskiej i pogrzebała ośm osób pod gruzami. Natychmiast zarządzono uprzątnięcie gruzu dla wydobycia nieszczęśliwych.

— Gdzie winowajca? O skandalicznym fakcie, który w ostatnich czasach zdarzył się we włoskiej Izbie deputowanych. opowiada rzymski dziennik *Messagero*. Od dłuższego już czasu skarżyli się deputowani w pałacu Montecitorio, że z paltotów, które pozostawiają w przedpokojach sali obrad w niewytłómaczony sposób znikają ich portmonetki, ze znacznemi niekiedy kwotami. Służba, przeciw której zresztą nikt nie podnosił nawet podejrzenia, czując się w pierwszym rzędzie powołaną do wyświecenia tych tajemniczych kradzieży, urządziła w końcu zasadzkę i na gorącym uczynku przytrzymała jednego z panów deputowanych w chwili, kiedy przetrząsał kieszenie cudzych paltotów Bezzwłocznie doniesiono o tem prezydentowi Izby, który winowajcę wezwał na konfesatę i wymógł na nim przyznanie się do winy Dla ratowania *decorum* parlamentu chciano zrazu gorszący ten wypadek zatrzymać w tajemnicy. Pan De Dominicis miał złożyć mandat i na tem koniec Tymczasem skandaliczna ta historya dostała się do wiadomości dzienników, a turyńska *Gaz. del Popolo* pierwsza nie wahała się ogłosić jej publicznie. Teraz już zapewne prezydentowi Izby p. Fariniemu nie pozostanie nic innego, jak oddać tę sprawę prokuratorowi

— Zabawny epizod zdarzył się na jednem z ostatnich posiedzeń angielskiej Izby gmin. Deputowany mr. Gorst interpelował podsekretarza stanu dla kolonij, czy prawdą jest, że były król Zulów, Cetewayo, oraz inny z dawnych monarchów afrykańskich, internowany przez Anglię na wyspie Robinsona Langitabalete, z powodu ostatnich klęsk angielskich w Transvaalu przesłali kró'owej pismo kondolencyjne, w którem także wyrazili uwagi swoje co do dalszego prowadzenia wojny Podsekretarz stanu mr. Grant Duff potwierdzając tę wiadomość, rzekł: „Pismo Cetewaya w istocie jest wielce osobliwem; król murzyński wyraża się w niem o śmierci żołnierzy tak, jak się żołnierz wyrażać powinien, i byłoby to rzeczą wielce pożyteczną, gdyby czcigodny członek Izby, który wystąpił z interpelacyą, skorzystał z tego, aby się czegoś nauczyć od Cetewaya". Oświadczenie to, rozumie się, wywołało wielką wesołość

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie z pełnego posiedzenia z dnia 9 kwietnia).

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia załatwiła Izba następujące sprawy ważniejsze bieżące i komisyjne, referowane przez ces. radcę p. Bodyńskiego.

Wskutek wezwania przełożonego związku austryackich młynarzy do wzięcia udziału w ankiecie zwołanej na 17 marca b. r. do Wiednia, celem zbadania przyczyn znacznego importu mąki do Austryi, uprosiło biuro na zastępcę Izby Leonarda hr. Pinińskiego, właściciela młyna parowego w Grzymałowie. Izba bierze do zatwierdzającej wiadomości.

Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa o udzieleniu zdania w sprawie ograniczeń w handlu obnośnym, mianowicie w kwestyi wizowania książeczek domokrążców z ograniczeniem pobytu w pojedynczych miejscowościach — oświadczono wskutek uchwały komisyi handlowej, że najodpowiedniejszą podstawę obliczenia czasu pobytu dla domokrążcy w pewnej miejscowości stanowić może ogólna liczba jej mieszkańców. Czas pobytu domokrążcy w jednej miejscowości, oczywiście po za obrębem jego stałej siedziby, mógłby być w ten sposób obliczany, że w miejscowościach liczących do 5000 mieszkańców, udzielone by być mogło pozwolenie pobytu na 5 dni, na każde dalsze 1000 mieszkańców o jeden dzień dłużej, aż do 30.000 mieszkańców z pobytem 30 dniowym, który to czas uważać należy w zasadzie jako *maximum* pobytu w miejscowości z większą nawet ilością mieszkańców. Izba bierze to do zatwierdzającej wiadomości.

Izba oświadcza się za protokołowaniem firm, w sądzie obwodowym w Stanisławowie: Izaka I. Landy, dla handlu drzewem w Pasieczu, Juda Safrin, dla wyrobu piwa w Monasterzyskach, Izrael Feibisch Stern, dla wyrobu piwa w Nagórzance; Szymon Rosenbaum dla handlu drzewem w Baryczu; w sądzie obwodowym w Samborze: hr. Stanisław Tarnowski i Henryk Lisicki dla młynów w Samborze.

Izba uchwala odmówić jednemu petentowi wydania certyfikatu uzdolnienia do przedsiębiorstwa budowy dla Rządu w wysokości 250.000 zł.

Izba uchwala przemawiać u wys. c. k. Namiestnictwa za uwzględnieniem prośby pp. Benjamina i Łazarza Marguliesów, właścicieli fabryki spodium, mąki kościanej, tłuszczu i kleju stolarskiego w Jarosławiu, o przyznanie dla ich zakładu odszczególnienia, przewidzianego w §. 6 ustawy przemysłowej.

Izba uchwala przedłożyć wys. c. k. Namiestnictwu wynik dokonanego przez rzeczoznawców rozbioru chemicznego trunków spirytusowych, zakwestyonowanych w Przeworsku z tytułu nieprawnego wyszynku. Wedle orzeczenia tychże rzeczoznawców. zakwestyonowane wódki sporządzone są fabrycznie na wzór wódek *Rosoglio* i nie mogą być zaliczone do zwykłych wódek propinacyjnych.

Izba uchwala podać do publicznej wiadomości, że dnia 15, 16 i 17 lipca 1881 r. odbędzie się w Kesmark w Węgrzech wystawa płócien.

Izba uchwala przemawiać u wys. c. k. Namiestnictwa za zatwierdzeniem przedłożonego przez Magistrat nowego projektu taryfy opłat dla miejskiego publicznego zakładu miar i wag we Lwowie. Proponowana taryfa jest o wiele korzystniejszą od dotychczas obowiązującej, gdyż jakkolwiek podwyższa nieznacznie opłatę od sprawdzenia pojemności naczynia i długości przedmiotu (poz. 2 i 3), za to znizа opłatę od sprawdzania ciężaru (poz. 1), które prawie wyłączne stanowi zajęcie zakładu, inne bowiem czynności (poz 2, 3 i 4) nie wynoszą ani 1 prc. całej ilości. Również korzystne dla publiczności jest postanowienie przy poz. 5, że przedmiot nie musi być koniecznie odważonym, aby mógł być przyjęty na skład; dalej postanowienie przy poz 7, które normuje należytość tragarzy 1 centa od 50 kilogramów, opłacaną dotychczas na podstawie dozwolonego porozumienia ze stronami. Jako ekwiwalent za znacznie obniżenie należytości przy sprawdzeniu ciężaru ustanawia nowy projekt w poz. 6 opłatę po jednym cencie za wydanie poświadczenia o rezultacie sprawdzenia.

W skutek wniosku kilkunastu pp. radnych Izby, by prezydyum Izby w drodze telegraficznej udało się do Koła polskiego i delegata Izby w Radzie państwa, aby do koncesyi na kolej transwersalną przyjęto warunek, że taryfy lokalne od przesyłek zboża i mąki koleją transwersalną nie mogą nigdy być wyższe, niż ewentualne taryfy związkowe, uchwala Izba po dłuższej debacie na wniosek komisyi kolejowej wystosować memoryał do Jego Ekscellencyi p. Ministra handlu: 1) aby w ewentualnej koncesyi na kolej transwersalną umieszczono postanowienie, że taryfy lokalne nie mogą być wyższe od związkowych dla przewozu zboża i mąki z Rumunii i Rossyi; jednakowoż 2) ma być zasada niezwłocznie zastosowaną do wszystkich kolei w kraju i w państwie, inaczej owe postanowienie dla ewentualnej kolei transwersalnej byłoby iluzoryeznem a nawet szkodliwem; 3) by tylekrotnie już przez Izbę wypowiedziane życzenie, aby przed ostatecznem zatwierdzeniem taryfy kolejowej przez rząd, każdą razą poprzednio zasięgano opinii Izby handlowej, ostatecznie uwzględnione zostało.

Radca p. Bodyński stawia następujący wniosek nagłący: Ponieważ ruch dążący do tego, aby przy budowie kolei transwersalnej zużyto sił kapitału i pracy, jakich kraj dostarczyć może, przez świetną Izbę handlową w żywotnym interesie ekonomicznym kraju popartym być winien najdosadniej i niezwłocznie, przeto stawiam wniosek: Izba handlowa i przemysłowa uchwali niezwłocznie wystosować memoryał do JEkscelencyi pana Ministra handlu, aby wszelkiego użył wpływu swego, by I. przy budowie kolei transwersalnej użyte były, ile zasoby kraju na to wystarczą, siły krajowe jak: przedsiębiorcy, inżynierowie, rękodzielnicy i dostawcy, tudzież materyały i wyroby krajowe; II. ażeby w uwzględnieniu stosunków pieniężnych w kraju oddano budowę mniejszemi partyami (losami) a nie w drodze jeneralnego przedsiębiorstwa, które prawdopodobnie przypadłoby obcym a to także i z tego względu, że jak dowodzą liczne zebrane w tej mierze doświadczenia, budowa za pomocą jeneralnego przedsiębiorstwa nietylko wypada znacznie drożej, ale daje nierównie mniej rękojmi prawidłowego i rzetelnego wykonania.

Izba uchwala powyższy wniosek z dodatkiem, aby odpis memoryału udzielić delegatowi Izby do Rady Państwa z prośbą, by także ze swej strony poruszoną sprawą zająć się zechciał.

Wiedeń, 19 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 2988 sztuk; w liczbie tej 771 galicyjskich, 1625 węgierskich i 592 niemieckich. Spęd był o 884 sztuk liczniejszy. Towar przedni osiągnął zwyżkę 2 zł., średni utrzymał się przy cenach zeszłotygodniowych. Towar pośledni spadł w cenie o 1 zł; a 300 sztuk pozostało nieprzedanych. Płacono galicyjskie woły 47 do 52 zł., (przednie po 54 zł.) węgierskie po 45—54 zł., 50 ct., (przednie po 55—60 zł.); niemieckie po 50—58 zł., krowy 46—52 zł., buhaje 46—49 zł. od 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Wybór posła sejmowego z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatów Lwów-Winniki-Szczerzec (w miejsce śp. Kornela Krzeczunowicza) rozpisany został na 27go maja.

Dzienniki rossyjskie przepełnione są wieloszpaltowemi opisami stracenia carobójców, którego główne szczegóły podaliśmy w telegramach sobotniego numeru. Opisów tych, obliczonych głównie na zaspokojenie chorobliwej ciekawości chciwej wstrząsających wrażeń masy, nie powtarzamy.

Rada policyjna petersburska zaprzestała posiedzeń i zapewne zostanie zwiniętą. Na jednem z jej ostatnich zebrań przyszło do żywej rozprawy pomiędzy jenerałem Trepowem i naczelnikiem miasta jenerałem Baranowem. Zapewniają, że Baranow zostanie wkrótce usuniętym i że jego stanowisko zajmie policmajster odeski jenerał Heins, który w tym celu został wezwany telegraficznie do Petersburga. Krąży również wieść, że minister komunikacyi Possiet wkrótce ustąpi, a na jego miejsce będzie prawdopodobnie mianowany hr. Włodzimierz Bobrynskij.

Wiadomości o wykryciach i aresztowaniach nie ustają. Berlińska *Nat. Ztg.* podaje telegram Petersburga, donoszący, że jeden z głównych członków rewolucyjnego komitetu wykonawczego, Aron Czukez, został aresztowany. W Moskwie według doniesień ogólnikowych w dziennikach rossyjskich i warszawskich miano wykryć całą bandę nihilistów i znaleźć skład dynamitu. Dzienniki te donoszą, że poseł rossyjski w Londynie, ks. Łabanow-Rostowski, zażądał od rządu angielskiego wydania znanego uczestnika zamachów Hartmana. Dzienniki angielskie nic jeszcze o tem nie mówią, sądzą jednak, że rząd skorzysta z podstawy prawnej, która się znalazła w celu wydalenia Hartmanna z granic Anglii, wykroczył on bowiem przeciw warunkom, pod któremi był mu dozwolonym pobyt na ziemi angielskiej, gdyż bez zawiadomienia policyi odbył podróż do Szwajcaryi.

W sprawie nieporządków w uniwersytecie moskiewskim 254 studentów oddanych zostało pod sąd uniwersytecki za odbywanie schadzek bez pozwolenia i stawianie oporu wezwaniom do rozejścia, zapadł, jak nam donosi telegram otrzymany w niedzielę, wyrok skazujący 18 na wykluczenie z uniwersytetu, 71 na areszt od trzech do siedmiu dni, 150 na naganę, a uwalniający 15 pozostałych.

Rozkazem cesarza Wilhelma pierwszy brandeburski pułk ułanów armii pruskiej, który dotychczas nosił nazwę cara Aleksandra II, ma ją zatrzymać na wieczne czasy.

Otwarcie konferencyi monetarnej w Paryżu nastąpi prawdopodobnie bez udziału delegatów angielskich, ponieważ rząd angielski modyfikacyj pozcynionych w programie nie uważa za dostateczne. Delegaci włoscy Morana i Seismit-Doda zrzekli się mandatu a Luzzati nie przyjął go ostatecznie, lecz postanowił czekać na utworzenie nowego gabinetu włoskiego Monarchia austro-węgierska będzie reprezentowaną przez radców Küfsteina i Niebauera oraz deputowanego Hegedüsa. Według *N. fr. Presse* delegaci austryaccy otrzymają pełnomocnictwo ograniczone, ponieważ warunki cyrkulacyi pieniężnej w Austryi nie pozwalają na powzięcie już teraz stanowczych decyzyj. Oprócz Austryi, tudzież inicyatorów konferencyi, to jest Francyi i Stanów Zjednoczonych, wezmą udział w naradach Niemcy, Hiszpania, państwa Skandynawskie, Szwajcarya, Belgia, Holandya, Grecya i Rumunia.

W sprawie tunetańskiej otrzymaliśmy z Paryża telegram donoszący, że włoski konsul w Tunisie Macio w rozmowie z pewnym korespondentem dziennikarskim zaprzeczył przypisywanej mu agitacyi anti-francuskiej u rządu beja i wyraził ubolewanie, że rad jego w Bardo nie przyjęto. Spodziewa się on szybkiego rozstrzygnięcia tej sprawy, pragnie bowiem zaraz po jej załatwieniu wyjechać za urlopem, nie sądzi zaś bynajmniej, żeby z powodu ekspedycyi przeciw Krumirom przyjść miało do wybuchów antagonizmu pomiędzy Francyą a Włochami

Standard wysłał specyalnego korespondenta dla zdawania sprawy o ruchach ekspedycyi francusko-tunetańskiej. Korespondent ten donosi, że wojska francuskie pełne są zapału i wiary w powodzenie, oraz dodaje, że z rozmowy z pewnym kupcem tunetańskim dowiedział się, iż nawet Włosi mieszkający w Tunisie, widząc niemożebność przewagi wpływu włoskiego, pragną, żeby Francya zajęła Tunis.

Times pochwala wybór lord Dufferina na posadę posła angielskiego w Konstantynopolu i mówi, że Turcya staje się coraz bardziej mocarstwem prawie wyłącznie muzułmańskiem i azyatyckiem, spodziewać się zatem należy, iż kwestye religijne, które dotychczas grały tak ważną rolę w sprawach półwyspu bałkańskiego, nie będą nadal komplikowały kwestyi wschodniej.

Kwestya prawa schronienia wychodźców politycznych stanie się może wkrótce przedmiotem negocyacyj pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonemi, ponieważ okazało się, że sprawcy niedoszłego zamachu na Mansionshouse zdołali ujść szczęśliwie do Ameryki i w dziennikach tamtejszych, czując się bezpiecznymi, ogłaszają wszystkie szczegóły. Fakt ten wywołuje oburzenie dzienników angielskich, które żądają ścisłego sformułowania zbrodni politycznych, ażeby pod tą formą nie mogły się ukrywać zbrodnie pospolite.

Zamiar utworzenia nowego gabinetu włoskiego z przywódców lewicy nie przyszedł do skutku, ponieważ naczelnicy frakcyj parlamentarnych, którym proponowano teki, nie mogli się zgodzić na system postępowania względem Francyi w sprawie tunetańskiej. Depretis radzi królowi za chować w tej sprawie postawę wyczekującą i powziąć postanowienie wtedy dopiero, gdy się okaże, jakiem będzie postępowanie rządu francuzkiego, a gdyby Francya nie dotrzymała lojalnych zapewnień, wystąpić z całą energią, w czem cała lewica będzie szczerze popierała rząd włoski, bez względu na skład gabinetu.

Odpowiedź grecka na notę mocarstw nie stawia żadnych warunków, tylko pytania w jakim terminie nastąpi oddanie ustąpionych terytoryów, jakie gwarancye oddania dają mocarstwa i jakie koncesye otrzymają pozostający pod panowaniem tureckiem chrześcianie pod względem religijnym. W takiej formie odpowiedź ta może być uważaną za formalne przyjęcie propozycyj mocarstw i, jak donosi poniżej zamieszczony telegram, posłowie w Atenach otrzymali polecenie oświadczenia rządowi greckiemu, iż ją mocarstwa w ten sposób pojmują.

Turcy naprawiają drogi łączące Janinę z Prewezą i Artą. Wszystkie siły tureckie w Tessalii otrzymały rozkaz skoncentrowania się w Larysie, Trikali i Kardicy. Taka koncentracya wojsk zdaje się świadczyć o szczerym zamiarze odstąpienia przyrzeczonych terytoryów, a zarazem o stanowczej woli odparcia wszelkiego zamachu na pozostałe posiadłości.

Pojawiły się niedawno prywatne doniesienia o śmierci króla Jana Abisyńskiego. Potwierdzenie tej pogłoski. jak donoszą do wiedeńskiego *Fremdenblattu*, otrzymał niedawno patryarcha Koptyjski re-

zydujący w Aleksandryi. Na tron wstąpił najstarszy syn zmarłego Michał.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bukareszt, 18 kwietnia. Bratiano zawiadomił Izbę, że król powierzył mu dalsze prowadzenie interesów, aż do utworzenia nowego gabinetu.

Bukareszt, 18 kwietnia. W skutek demissyi gabinetu odbyło się wczoraj zebranie senatorów i deputowanych, na którem Bratiano oświadczył, iż czując się znużonym nie może się podjąć misyi utworzenia nowego gabinetu. Pomimo nalegań wpływowych członków liberalnych Bratiano pozostał przy swojem postanowieniu i oświadczył, że jest ono nieodwołalne. Rosetti odmówił podobnież. Większości zgromadzonych oświadczyła, że pragnie tylko Rosettego lub Bratiana. *Romanul* sądzi, że odwołanie się stronnictwa liberalnego do patryotyzmu Bratiana nie będzie daremnem.

Rzym, 18 kwietnia. Zapewniają, że król odmówił przyjęcia demisyi Cairolego, który zgodził się pozostać w gabinecie.

Zara, 18 kwietnia. Najdost. Arcyksiążę Rudolf przybył dziś o 7 rano do Bocche di Cattaro, gdzie powitanym został entuzyastycznie i o godz. 10 odjechał do Raguzy.

Paryż, 18 kwietnia. Według wiadomości z Konstantynopola, posłowie mocarstw są upoważnieni do przyspieszenia układów z Portą w przedmiocie odstąpienia terytoryów przyznanych Grecyi. Międzynarodowa komisya graniczna zostanie bezzwłocznie zamianowaną.

Reprezentanci mocarstw w Atenach w odpowiedzi na ostatnią notę Grecyi oświadczyli, że uważają ten dokument za formalne przyjęcie przez Grecyę propozycyi granicznej i przyrzekli wstawić się za ludnością chrześciańską Epiru.

Berlin, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) List z Petersburga do *Badische Landesztg.* zawiera następujące szczegóły: Car Aleksander III podobno nie dowierza nawet paziom i dworzanom, gdyż w najbliższem jego otoczeniu mają znajdować się nihiliści, czego dowodem jest okoliczność, że pomiędzy pisma nadeszłe od obcych dworów mogła się zamieszać proklamacya komitetu wykonawczego. Pomiędzy frejlinami dworskiemi mają się także znajdować nihilistki. Carowa jest w ciągłym niepokoju i ma nalegać na swego małżonka ażeby wszedł na drogę reform.

Według doniesień tegoż korespondenta pod portykiem pałacu zimowego odkryto minę. Dokoła pałacu Aniczkowa policya kopie każde miejsce. Sąsiednie place zostały zakupione i zrewidowane.

Ryga, 19 kwietnia. W skutek silnego przepływu kry na Dźwinie niektóre części miasta zostały zalane.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Pewne koła tureckie domagają się złożenia beja tunetańskiego i zamianowania bejem Kheireddina baszy, ponieważ bej kompromituje powagę Porty.

Rzym, 19 kwietnia. Prezes ministrów Cairoli zawiadomił swoich kolegów, że król nie przyjął demisyi gabinetu. Rada ministrów rozbierała kwestyę wotum zaufania i zmian w gabinecie. Wszyscy ministrowie oświadczyli Cairolemu, że może rozporządzać ich tekami.

Londyn, 19 kwietnia. Lord Beaconsfield umarł dzisiaj na kilka minut przed piątą rano.

Ateny, 19 kwietnia. Reprezentacye gminne w Atenach i na prowincyi, oraz wczoraj odbyte zgromadzenie ligi narodowej na Polu Marsowem, uchwaliły rezolucye oświadczające się za zupełnem wykonaniem uchwał konferencyi berlińskiej.

Dekret zwołujący uwolnionych tymczasowo od wojska został ogłoszony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 kwietnia 1881 godzina 2 m. 36. Losy kredytowe 182·50, Węg. akcye kredyt. 290 75, Akcye anglo-austr. 131·25, Akcye banku Union 132·—, Akcye kolei Karola Ludwika 274 50, Akcye kolei północnej 232·50. Akcye kolei południowej 111·50, Akcye kolei Alföld. 174·—. Akcye kolei Elżbiety 208·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 182·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 162·—, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cissy 111·25, Losy tureckie 26·25, Węgierska renta 115·90, Akcye banku związkowego 129·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21—, Węgierskie losy 117·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne

Wiedeń, 19 kwietnia 1881, godzina 10 min. 50. Akcye kredytowe 312·50, Anglo-Austr. 133·90, Akcye banku Union 133·30, Kolej Karola Lud. 281·30, Południ. 114·80, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·30½, Rubel papierowy —.—, Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 16 kwietnia 1881, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 307·40, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—. Kolei Karola Ludwika 275·75, Południowa —·—, Renta papierowa 77·62, Galicyjskie listy zastawne 103·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 104·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·30, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Telegramy zbożowe z d. 16 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·— do 12·25 zł., żyto 10 85 do 11 35 zł., okowita pr. 10.000 liter procent do 31.75 32·— zł. — Buda Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 35 do 11.40 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 218 —. żyto —·—, spiritus loco 53.50, olej rzepakowy 52.80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63. 0 olej rzepakowy 70 50, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 19 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 730.87mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 6.4°C. Psychrometr wilgotny + 5.5 C. Prężność pary 6.6mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 0. Wiatr S1. Ozon 9

Temperatura powietrza + 5.1°R

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 756.2mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 kwietnia 1881

Hotel George'a.

Pp. J. Chołoniewski z Petersburga M Osad a z Makowa. M Jakób z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp Z Olpiński z Medenic. H Górski ze Stryja J Rappe z Dobr mila. J. Napadiewicz z Brodów

Hotel Narodowy.

P. Dr M. Letz z Czerniowiec.

Odjechali ze Lwowa

Pp. M. br. Tyszkiewicz do Rossyi. E. br. Hohendorf do Bysz wa. P. Komornicki do Krakowa W. Pol do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 1' przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 22 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881

	płacą walutą austr. zł. kr.	żądają walutą austr. złr. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	274 —	277 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	181 —	184 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300 —	304 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255 —	258 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 40	101 40
„ „ „ 4 pr. w. a.	93 75	94 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 40	101 40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 30	104 30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100 75	101 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 —	103 25
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 75	100 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102 75	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 —
„ „ Stanisławowa	23 —	25 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 45	5 55
Dukat cesarski	5 46	5 56
Napoleondor	9 28	9 38
Półimperyał	9 55	9 66
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 19½	1 21½
100 marek niemieckich	57 35	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 kwietnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	76 90	77.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77 85	78.—
kwiecień-październik	77.85	78 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	121.75	122.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.25	133.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	124.50
„ „ 1864 po 100 zł.	176.—	176.50
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.35	93.50
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	98.—	99.—
Galicyi	100.—	100 50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	96.40	97.—
Węgier	97.75	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	12?.—	12?.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	301.—	301.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	785.—	792 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	823.—	825.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	578.—	579.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	207.75	208 25
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2337.—	2343 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k	273 75	274.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.50	182. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	301.—	301.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.50	109. —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.75	165 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	115.50	116.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.50	101 —
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.70	104.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104. —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.10	103.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.25	100 —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.20	102 80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94 25	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.50	91.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr	104.50	—.
„ „ „ „ II emisyi	104.50	105.—
„ „ „ „ III. „	104.—	104 50
„ „ „ „ IV. „	103.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.80	95.20
z r. 1867	100. —	100.25
z r. 1868	96.10	96.70
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	92.75	93 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	182.75	183.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	106.75	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.25	39.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.20	118.35
Paryż za 100 fr.	46.70	46.70

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56 —
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.—	9.34 50
Rossyjski imperyał	9.62 —	9.64 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 16 kwietnia 1881

	zł.	kr.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	60
„ „ „ w srebrze	78	40
Renta w złocie	93	70
Losy pożyczki z roku 1860	132	75
Akcye banku austro-węgierskiego	820	—
„ „ kredytowego	306	50
Londyn	117	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	29½
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	40

(2825 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4320. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod 1 kons. 74 subr 22 w Teodorówce Ignacego i Maryanny Małutów własnej 12 maja, 17 czerwca i 14 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 15 grudnia 1880.

(2820 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3499. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 26 subr. 22 w Hyrowy Pawła Pupczaka własnej 5 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł.

Zakład 20 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 18 stycznia 1881.

(2819 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4595. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 81 złr. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod 1 kons. 45 subr. 17 w Myscowy Stefana Burny własnej 19 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 złr.

Zakład 35 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 15 grudnia 1881.

(2815 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4318. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 92 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 25 subr 36 w Teodorówce Franciszka i Antoniny Boczarów własnej, 12 maja, 17 czerwca, i 14 lipca 1881, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 209 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 18 stycznia 1881.

(2818 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4597. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 81 zł. 61 ct. w. a. z pn odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. kons. 113 subr. 2 w Myscowy Fedka Posypanka własnej, 19 maja, 23 czerwca, i 21 lipca 1881, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 250 zł. zakład 25 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 30 stycznia 1881.

(2817 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3497. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 60 zł 6 ct. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 73 subr. 28 w Hyrowy Prokopa Zubaler własnej, 5 maja, 9 czerwca, i 7 lipca 1881, zawsze o godz 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 18 stycznia 3881

(2863 1—3) **Edykt.**

L. 10414. C k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia iż w celu zaspokojenia należytości zakładu kredyt. włość. w ilości 392 zł. w. a. z pn przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 140 sub. rep. 145 w Bohorodczanach starych Wasyla Momota a względnie tegoż leżącej masy własnej, w dwóch terminach t. j. na dniu 30 kwietnia, i na dniu 3 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł. zaś wadyum wynosi 10 pr. watości szacunkowej.

Na terminach tych realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

Resztę warunków tudzież akt oszacowania i opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 marca 1880.

(2869 1—3) **Edykt**

L. 5394. C. k sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Maryannę małż. Niemasików, iż w skutek żądania Jana Dutkiewicza rozpisano egzekucyjną licytacyę ich realności pod l. kons. 10 subr. 51 w Łużny położonej na dzień 26 kwietnia, 27 maja, i 23 czerwca 1881, na satysfakcyę pretensyi 76 zł. w. a. z pn. oraz że dla nich jako z miejsca pobytu niewiadomych celem doręczenia rezolucyi z dnia 9 marca 1881 l. 1065 licytacyę tę rozpisującej mianuje się kuratorem adw. Dra Zajkowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 16 kwietnia 1881.

(2880 1—3) **Edykt.**

L. 1530. Dnia 28 kwietnia 1881, 27 maja 1881 i 24 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 62 w Sławsku położona, ciała tabularnego niestanowiąca dłużnika masy spadkowej ś. p Oleksy Megetz własnej na rzecz Seliga Eisel w sprawie pto. 42 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 960 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skole dnia 24 marca 1881.

(2822 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4595. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 78 złr 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons 171 subr. 5 w Myscowy Dańka Bakena własnej, 27 maja, 30 czerwca i 4 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 złr.

Zakład 15 złr

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 30 stycznia 1881.

(2862 1—) **Obwieszczenie.**

L. 10681/80. C. k. sąd powiatowy m. deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Auer przeciw Fedkowi Bukieda o 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądowym gmachu w dniu 18 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 publiczna egzekucyjna sprzedaż pola „Szнur“ pod n. 81 w Bałuczynie położonego.

Cena szacunkowa 150 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiat. miej. deleg.

Złoczów dnia 16 stycznia 1881.

(2813 1—3) **Edykt.**

L. 2763. Na zaspokojenie wierzytelności M Tuscha 300 zł odbędzie się w tutejszym sądzie 19 maja, 31 maja i 14 czerwca 1881 o godzinie 9 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Samuela Heumana własnej, pod l. 73 subrep. 4 top. 97 w Starych Brodach położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 69 zł. 35 ct.

Bliższe warunki, akt opisania i detaksacya złożone w registraturze.

Brody dnia 16 marca 1881.

(2830 1—3) **Edykt.**

L. 7935. Ck. wyższy sąd kraj. we Lwowie oznajmia niniejszem, że p Maksymilian Heldenberg c. k. Notaryusz w Jazłowcu reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29 grudnia 1880 l. 19281 na posadę notaryusza w Monasterzyskach przeniesiony dnia 28 kwietnia 1881 dotychczasowe swe urzędowanie zamknąć a z dniem 1 maja 1881 urzędowanie jako c. k. notaryusz w Monasterzyskach ma rozpocząć.

Lwów dnia 5 kwietnia 1881.

(2827 1—3) **Edykt.**

L. 4979. C. k sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości. iż celem ściągnięcia pretensyi B jły Migasm w kwocie 52 zł. w. a. odbędzie się na dniu 10 czerwca, na dniu 15 lipca i na dniu 2 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszosądowym budynku publiczna licytacya realności pod l. 115 Trościańcu wielkim położonej, ciała tabul. nego niestanowiącej, Maryanny Swiadkiewiczowej własnej, wedle protokołu z dnia 22 stycznia 1880 l 936 zastawnicze opisanej z wyłączeniem tylko parceli zwanej „od Czystopad“ w przestrzeni mniej więcej półtrzecia morga pod pozycyą 4 w tymże protokole opisanej.

Cenę wywołania stanowi cena oszacowania tej części realności w kwocie 330 zł.

Wadyum wynosi 33 zł

Dalsze warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się strony tudzież wszystkich tych, którzyby na powyższej realności jakiekolwiek prawa uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Juliana Karabińskiego w Założcach.

C. k. sąd powiatowy

Założce dnia 20 listopada 1880.

(2783 1—3) **Edykt.**

L. 10257. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, iż na zaspokojenie resztującej wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 519 złr. 30 ct. z pierwotnej pożyczki 600 zł. w. a. pochodzącej wraz z odsetkami po 7 prc. od dnia 19 sierpnia 1879 bieżącemi dozwala się ponownie przymusową publiczną sprzedaż realności w Tyśmienicy pod l. k. 30/48 położonej wedle Dom. VIII p. 113 n. 1 haer. Mikołaja Postołowskiego własnej.

Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się w tut. c. k. sądzie powiatowym trzy termina mianowicie 17 czerwca 1881 na dzień 18 lipca 1881 i na dzień 17 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1312 złr. w. a. przyjęta a niżej tej ceny na powyższych terminach pomieniona realność sprzedaną nie zostanie. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi złożyć 10 prc. procentowe wadyum w kwocie 132 złr. bądź w gotówce bądź w papierach wartościowych. Gdyby na wyznaczonych powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, natenczas do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych wyznacza się w tut sądzie termin na dzień 16 września 1881 o 10 godzinie rano z tem rygorem, że niestawający na tym termi nie wierzyciele hypoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi, które do wiadomości sądowej przyjmują się, tudzież wyciąg tabularny powyższej realności przejrzeć można w ts. registraturze, zaś na terminie licytacyjnym wobec komisyi sądowej. O niniejszej uchwale zawiadamia się c. k. uprz. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie, p. Mikołaja Postołowskiego, tudzież dalszych wierzycieli hipotecznych Markusa Samuela Liebe, Reinwald, Autschlu, Pistreich i Herscha Kahane do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1880 prawo hipoteki na tej realności uzyskać mieli, lub którym uchwała obecna, lub którakolwiek późniejsza w tym przedmiocie wydana należycie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora w osobie p. Cyryla Drożewskiego ustanowionego. Nareszcie o niniejszej uchwale zawiadamia się c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie i c. k. urząd podatkowy w Tłumaczu

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 marca 1881.

(2796 1—3) **Edykt.**

L. 7963. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 27 maja, 28 lipca i 5 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 533 w St. Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Onufrego Kowaluka i na 430 zł. a. w. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi 64 zł. a. w. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tut. s. registraturze.

Kuty, 31 grudnia 1880.

(2782 1—3) **Edykt.**

L. 891. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli, wiadomo czyni, iż dnia 9 lutego 1875 w Posadzie Felsztyńskiej Jan Pańkiewicz z pozostawieniem majątku i kodycylu zmarł.

Ponieważ miejsce pobytu nieznany h z imienia i życia dwojga nieletnich dzieci ś. p. Anny Moskal, córki spadkodawcy i tychże ojca i prawnego zastępcy Stefana Moskal wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż Stefana Moskal, aby w przeciągu roku od dnia niższego imieniem nieletnich dzieci deklaracyę po Janie Pańkiewicz tusądownie wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Stanisławem Grzymałowskim z Posady Felsztyńskiej przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól 28 marca 1881.

(2823 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4600. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct. w. a. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 189 subr. 20 w Myscowy Jędrzeja Baligrodzkiego własnej 23 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 złr.

Zakład 15 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 30 stycznia 1881.

(2826 1—3) **Edykt.**

L. 7441. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 356 zł. 69 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 486/55 w Błażowy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Jakóba Gąsiora własnej, w dniach: 29 maja. 30 czerwca, i 5 sierpnia 1881, każdym razem o 9 g dz. rano.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 10 grudnia 1880.

(2816 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4596. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya relaności pod l. kons. 5 subr. 5 w Myscowy Fedka Sercety własnej, 9 czerwca, 7 lipca, i 11 sierpnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 15 grudnia 1880.

(2821 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4601. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 111 subr. 13 w Myscowy Jurka Posypanka własnej, 30 czerwca, 4 sierpnia, i 1 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 30 stycznia 1881.

(2814 1—3) **Edykt.**

L. 6057. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 27 czerwca, 27 lipca, 29 sierpnia 1881, o godzinie 11 rano nastąpi licytacya nietabularnych realności Damiana Kit, Stafana Drobomireckiego i Semania Manastyrskiego własnych l. k. 135, 161, 74, w Kujdanowie na 180 zł. oszacowanych celem ściągnięcia pretensyi Mendla Bandlera 307 zł. 83 ct. w. a. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze. Oraz zawiadamia wszystkich wierzycieli niewiadomych i takich, którymby niniejsza i późniejsze uchwały z jakiego kolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza z Buczacza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Buczacz dnia 11 września 1881.

(2824 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4599. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 66 zł. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się tutejszym sądzie licytacya realności pod l. kons. 156 subr. 6 w Myscowy Jacka Mukucha własnej 17 czerwca. 14 lipca i 11 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 zł. zakład 15 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla 15 grudnia 1880

(2788) **Obwieszczenie.**

L. 3171. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „A. J. Siódmak“ handel masłem w Tarnowie.

Tarnów dnia 31 marca 1881.

(2789) **Ogłoszenie.**

L. 120. Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Czerniechów rozpoczną się dnia 11 maja 1880.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami, się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia, lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 13 kwietnia 1881.

(2829) **Edykt.**

L. 16525. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w masie rozbiorowej Augusta Schumana w miejsce c. k. radcy Srokowskiego, komisarzem konkursowym c. k. Radca Ramski ustanowionym został

Lwów 11 kwietnia 1881.

(2832) **Ogłoszenie.**

L. 60. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w sądzie powiatowym w Tuchowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Buchcice vel Meszna szlachecka.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Tuchowie lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 25 kwietnia 1881 na którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzone będą.

Tuchów dnia 15 kwietnia 1881.

(2865) **Ogłoszenie.**

L. 63. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Łowczów dnia 27 kwietnia 1881 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna

Tuchów dnia 1 kwietnia 1881.

(2802 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5679. Podaje się do powszechnei wiadomości, że celem wydobycia pretensyj c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 100 złr. 12 ct. sprzedana zostanie na terminach 9 maja 1881 dalej na 19 maja 1881 i na 7 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w drodze egzekucyi sądowej realność włościańska w Kamionce wołoskiej pod l. d. 88 położona Iwana Sałamachi i Maryi Stasiuk własna, ciała tabularnego niestanowiąca.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa dnia 18 stycznia 1881.

(2801 2—3) **Edykt.**

L. 6075. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 11 maja, 8 czerwca i 7 lipca 1881, zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę na część realności pod Nr. 21 w Sośnicy położonej niestanowiącej ciała hipotecznego, dłużnika Stefana Boruszczaka własnej, na rzecz Isaka Amstra, w celu zaspokojenia sumy 34 złr. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum wynosi 10 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie

Radymno 24 marca 1881.

(2800 2—3) **Edykt.**

L. 6074. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 4 maja, 7 czerwca i 5 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod l. 21 w Sośnicy położonej Iwana Boruszczaka względnie jego nieobjętej masy własnej niestanowiącej ciała tabularnego na rzecz Isaka Amstra pto. 48 złr. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 90 złr.

Wadyum wynosi 9 złr.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 19 marca 1881.

(2795 2—3) **Edykt.**

L. 3376. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja, 9 czerwca i 14 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 518 w Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do masy Mikołaja Grodziuk i na 72 zł. a. w. sądownie oszacowanej w celu zaspojenia pretensyi 60 zł. a. w. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w t. s. registraturze.

Kuty, 29 lipca 1880.

(2798 2—3) L. 1266.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera 20 zł. z pn. sprzedaną będzie w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę realności pod l 120 w Ciscu położona, do dłużnika Jakóba Mocyki należąca, w trzech terminach 28 kwietnia, 27 maja i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 1005 zł.

Wadyum 100 zł.

Milówka, 24 lutego 1881.

(2799 2—3) L. 1194.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi D. H. Robinshona 107 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie grunt w zarębku Fickowym w Nieledwi położony, do dłużników Michała i Anny Kąkolów należący, w trzech terminach 28 kwietnia, 27 maja, 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Milówka, 21 lutego 1881.

(2797 2—3) **Edykt.**

L. 6508. W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się dnia 19 maja i 21 czerwca 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem na rzecz gminy miasta Mikołajowa pto 500 zł. m. k., czyli 525 zł. w a. z pn. przymusowa licytacya realności pod lk. 350 w Mikołajowie, według dom. I pg. 392 n. 5 haer. dłużniczki Teodory z Kieryczyńskich Stelmachowej własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową

Cena wywołania 1505 zł. 45 ct.

Wadyum 150 zł. 54 ct. w. a.

Bliższe warunki, protokół oszacowania z 16 sierpnia 1877 l. 5324 i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 9 sierpnia 1880 nabyli zastaw i którzyby o uchwale licytacyjnej i późniejszych zawiadomieni być nie mogli, lub zapóźno zawiadomieni zostali, ustanawiono kuratorem p. Władysława Manasterskiego, c. k. notaryusza w Mikołajowie i zawiadomiono ich na ręce takowego.

Mikołajów, 26 lutego 1881.

(2807 2—2) **Edykt.**

L. 15109. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie filii c. k. uprzyw. austr. zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu we Lwowie przeciw Wolfowi Lanner i Dawidowi Lanner dla niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Lannera kuratora w osobie p. adw. dra Sokala z substytucyą adw. dra Standa i o tem nieobecnego Wolfa Lannera uwiadamia,

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(2781 2—3) **Edykt.**

L. 5215. Dnia 9 czerwca, 14 lipca i 19 sierpnia 1881 o godź. 10 rano odbędzie ię w ts. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 34/45 w Koniowie powiatu Sambor, ciała tabularnego niestanowiącej, Waśka Fydora własnej, w sprawie zakładu kredyt włość. o 300 zł.

Cena wywołania wynosi 280 zł.

Wadyum 28 zł. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 4 kwietnia 1881.

(2805 2—3) **Edykt.**

L. 13628. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, ze w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia stowarzyszeniu kredyt. właścicieli realności we Lwowie zarejestrowanego z ograniczoną poręką należącej się sumy 135 zł. aw. z pn. z potrąceniem kwot 152 zł. 41 ct. i 13 zł. 78 ct. odbędzie się dnia 27 maja i 7 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności do Wawrzynca Karpińskiego należącej we Lwowie pod l. 188 za rogatką Łyczakowską położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej 1226 zł. 45 ct. a. w., lub przynajmniej za tęż cenę sprzedaną zostanie; że jako wadyum kwota 125 zł. a. w. złożoną być ma; akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla możliwych wierzycieli zastawniczych adwokat dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Nurkowski mianowany został.

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(2808 2—3) L 11473.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z zapisu śp. Feliksa Antoniego hr. Łosia o rocznych 210 zł. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są przedewszystkiem dla uczącej się młodzieży z rodziny hr. Łosiów, a dopiero w braku takich nadane być mogą ubogim uczniom należącym do szlachy polskiej.

Prawo nadawania stypendyów służy seniorowi rodziny hr. Łosiów.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce zakładu, do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 10 maja r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stanie majątkowym kandydata i rodziców jego i ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie pochodzenia z rodziny hr. Łosiów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 12 kwietnia 1881.

(2794 2—3) **Edykt.**

L. 7832. C k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 18 maja 1881, 17 czerwca 1881 i 12 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 748 w Starych Kutach położonej niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Petra i Sofii Skrybłaków i na 125 złr. sądownie oszacowanej. w celu zaspokojenia pretensyi 30 złr. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Kuty 31 grudnia 1880.

(2792 2—3) **Obwieszczenie.**

L 792. C k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmanna przeciw Jackowi Batog pto. 125 złr. 15 ct. w. a. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Andryanowie położonej, wykazem hip. l. 13 księgi gruntowej gminy Andryanowa objętej położonej w trzech terminach. dnia 18 maja 1881, dnia 21 czerwca 1881 i dnia 21 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 860 złr.

Wadyum zaś 10 prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i protokół oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli uchwała którymby niniejsza jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu 20 stycznia 1881 ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 31 stycznia 1881.

(2784 2—3) **Edykt.**

L. 5113. W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Rudzikowi pto. 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 16 maja, 20 czerwca i 25 lipca 1881 zawsze o 11 z rana egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 63 subr. 53 w Dąbrówce położonej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 350 zł., poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. kwota 35 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Ulanów dnia 20 lutego 1881

(2779 2—3) **Edykt.**

L. 7112. W r. 1876 przysłał niewyśledzony sprawca Wolfowi Pammowi do Krakowa 90 sztuk dyamentów, rodzaju pochodzących z przylądka Dobrej nadziei, a śledztwo nie zdołało wykryć ich właściciela i tylko tyle za pewne uchodzić może, iż te dyamenty były przedmiotem zbrodni gdzieś około prusko rossyjskiej granicy popełnionej.

Obecnie wzywa się właściciela tych dyamentów, by w ciągu roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu się zgłosił i swe prawa wykazał, bo inaczej te dyamenty w drodze licytacyi sprzedane będą, a z ceną się wedle §§ 378, 379 p. k. postąpi.

C. k. sąd krajowy karny

Kraków 9 kwietnia 1881.

(2806 2—3) **Edykt.**

L. 12301. C k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem siósir miłosierdzia we Lwowie przeciw Wiktoryi Grzeżułka i innym dozwoloną została uchwałą z dnia 15 stycznia 1881 do l. 315 egzekucyjna intabulacya sumy 1700 zł. m. k. z. pn. w stanie biernym realności pod l. 580 $^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, a względnia zamiana uskutecznionej już intabulacyi na egzekucyjną, tudzież egzekucyjne ocenienie tej realności.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Salomei Grzeżułka, a w razie jej śmierci z imienia i nazwiska, z życia i miejsca pobytu niewiadomym jej spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Zmińkowskiego, z zastępstwem adwokata dr. Wszelaczyńskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Salomeę Grzeżułkę, a ewentualnie jej spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego koratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 19 marca 1881.

(2790 2—3) **Edykt.**

L 7245. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż 30 listopada 1874 zmarł w Brodach Antoni Weszka bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ spadkobiercy nie są wiadomi, wzywa się wszystkich którzyby jakie prawa do tego spadku sobie rościli, ażeby w przeciągu jednego roku takowe zgłosili gdyż inaczej niniejszy spadek, dla którego kurator w osobie adw. dr. Weissteina w Brodach został ustanowiony, Skarbowi państwa zostanie przyznanym.

Brody 20 września 1889.

(2791 2—3) **Edykt.**

L 8814. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza że dnia 27go czerwca, 27go lipca i 29 sierpnia 1881 o godzinie 11 rano nastąpi przymusowa licytacya realności pod l. k. 535 str. 51 now. m. w Buczaczu położonej, wedle Dom. I. pag. 159 nr. 10 haer. i pag. 453 nr. 15 haer. egzekutki Szewy Katz własnej celem przymusowego ściągnienia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecz. 8963 zł. 52 ct. z pn. pod warunkami, które razem z wyciągiem tabularnym wolno przejrzeć i odpisać w t. s. registraturze oraz zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 12 maja 1880 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, oraz tych którymby niniejsza lub która następna uchwała sądowa z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie przed terminem lub wcale doręczoną nie była, że dla nich kuratorem p. Konstantego Stupnickiego c. k. notaryusza w Buczaczu ustanowiono.

Cena wywołania wynosi 80.000 złr. zaś wadyum 8000 złr.

Z c. k. sądu powiatowego.

Buczacz dnia 15 września 1880.

(2762 3—3) **Edykt.**

L. 16306. Dnia 19 kwietnia i dnia 30 maja 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realnosci pod l. k. 56 w Pianowicach położonej według wykazu hip. l. 152 dla tejże gminy na imię małoletnich spadkobierców śp. Stefana Strogusza opiewającej w sprawie Chaima Gärtnera przeciw spadkobiercom po śp. Stefanie Strogusz pto. 40 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Na powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 31 grudnia 1881.

(2766 3—3) **Edykt.**

L. 11882. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie na dniu 3 maja, 2 i 28 czerwca 1881, zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 572 w Wygnance Dominika i Julianny Szyzulikich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia pretensyi Salamona Ehrensdorfa w kwocie 136 złr. z pn.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim za jakabądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 620 złr.

Zadatek 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i akta egzekucyjne w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Czortków dnia 14 stycznia 1881.

(2768 3—3) **Obwieszczenie.** L. 5993.

Dnia 27go kwietnia, 30 majago i 27 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi połowy realności pod l. 36 w Kuzdwanowie położonej, Stanisława Wojtowicza własnością będącej na zaspokojenie pretensyi Nechy Spindler w kwocie 20 złr. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 65 złr.

Wadyum 65 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podgórze 13 grudnia 1880.

(2764 3—3) **Edykt.**

L. 14421. W dniach 27 kwietnia 1881 27 maja 1881 i 24 czerwca 1881, każdym razem o 9tej godzinie przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya połowy realności pod l. d. 173 w Sassowie położonej, według Dom. II pag. 563 n 5 haer. Izaka Grosskopfa własnej, na zaspokojenie pretensyi Anny Gorzejewskiej i Felicyi Klimowiczowej w sumie 1174 złr. 20 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 381 złr. 58 ct.

Wadyum 39 złr.

Resztę warunków i akt detaksacyi odczytać mozna w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg.

Złoczów dnia 28 lutego 1881.

(2728 3—3) **Edykt.**

L. 13720. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Mojzesza Dreikurs, że w sprawie egzekucyjnej Alberta Gans przeciw niemu o zapłacenie 1250 zł. a. w. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dra Skowrońskiego z substytucyą adwokata dra Standa i zarządza się doręczenie t. s. uchwały z 30 października 1880 l. 44705 do rąk tegoż kuratora.

Wzywa się przeto Mojżesza Dreikurs, aby doniósł sądowi tutejszemu o swem obecnem miejscu pobytu, albo zniósł się ze swym kuratorem, celem obrony swych praw.

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(2746 3—3) **Edykt.**

L 7755. Do spadku beztestamentalnie na dniu 13 października 1852 w Bóbrce zmarłego Jana Wojtowicza powołani są pomiędzy innymi synowie Błażej i Szczepan Wojtowicze.

Dla niewiadomego miejsca pobytu wzywa się tychże, by w ciągu roku od trzeciego zamieszczenia ogłoszenia tem pewniej deklaracye do powyższego spadku wnieśli gdyż przeciwnie postępowanie z ustawniczym kuratorem Janem Kocheńskim przeprowadzone zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, 18 grudnia 1880.

(2737 3—3) **Edykt.**

L 5930. C k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia domniemanych spadkobierców Ruchli Schauder, że przed dniem 17go marca 1881 r. liczba 2795 wniósł Abraham Schauder prośbę o zaintabulowonie go za właściciela wierzytelności w kwocie 150 zł. w. a. wedle Dom. V. pag. 275 n. 1 on. na rzecz Ruchli Schauder jako prawonabywczyni Mendla Jollesa zaprenotowanej, w kwocie 100 zł wedle dom. V. pag. 276 i 277 n. 6 on na rzecz Ruchli Schauder jako prawonabywczyni Izaaka Rosenblatta zaprenotowanej i w kwocie 1450 zł. w. a. z pn. wedle dom. V. pag. 275 n. 3 on. na rzecz Wolfa Zeichnera zaintabulowanej, w stanie biernym realności pod l. 420/532 m. w Kołomyi położonej do Josla Schaudera należącej, że uchwałą z dnia 25 marca 1880 l. 2795 prośbie tej zadosyć uczyniono, dla masy nieobjętej Ruchli Schauder kuratora w osocie adwokata dr Freudenberga ustanowiono i temuż dotychczącą uchwałę wręczono.

Kołomyja, 30 czerwca 1880.

(2711 3—3) **Edikt.**

Z. 17646. Vom k. k. Bezirksgerichte in Gorlice wird in der Rechtssache der Firma E. Lohwitz et Comp. in Troppau gegen Konkursmasse des Johann Garai pto 100 fl. ö. W. s. N. G. zur Vornahme der öffentlichen Feilbiethung der auf 10.562 fl. 62 kr. geschätzten Realität CNr. 123 in Gorlice Grundbuchseinlage Bl. 99 der Grundbücher der Gemeinde Gorlice der 7 Juni 1881 für den ersten, und den 5 Juli 1881 für den 2 Termin mit dem Beisatze bestimmt, daß wenn diese Realität bei dem ersten oder zweiten Termine nicht wenigstens um den Schätzungspreis verkauft würde, gleichzeitig der dritte Termin zur Zusammenstellung der erleichternden Bedingnisse auf den 26 Juli 1881 anberaumt wird.

Die Kauflustigen haben an den obbestimmten Tagen um 10 Uhr Vormittags hiergerichts zu erscheinen, und können vorläufig den Grundbuchsstand im Grundbuchsamte, und die Feilbiethungs-Bedingnisse in der Kanzelei des hiesigen Gerichtes einsehen.

Vadium beträgt 10 Perzent des Schätzungspreises d. i. 105 fl. 62 kr. im Baaren oder in Staatspapieren.

Gorlice am 6 April 1881.

(2754 3—3) **Kundmachung.**

Z. 831. Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg ist eine unentgeltliche Amts-Praktikantenstelle zur Erledigung gelangt.

Bewerber, welche das 17 Lebensjahr überschritten haben müßen, können ihre mit 50 kr Stempelmarke versehenen Gesuche unter Nachweisung der vollkommenen Kenntniß der polnischen und deutschen Sprache und der mit guten Erfolge zurückgelegten Studien eines Unter Gymnasiums oder einer Unter Real-Schule bis 9 Mai 1881 beim gefertigten Lottoamte überreichen.

Vom k. k. Lottoamte

Lemberg am 11 April 1881.

(2741 3—3) **Edykt.**

L. 3471. C. k. sąd powiat. del. miej. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. w. a. z pn. na zasadzie notaryalnego skryptu dłużnego z daty Tarnów dnia 28 sierpnia 1876 dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Sierakowicach ad Mikołajowice położonej, wykazem hipotecznym l. 115 objętej, Józefa Pyszczaka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publ. w sądzie tym w trzech terminach: 16 maja, 17 czerwca, i 18 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym i drugim terminie realność pomieniona tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie zaś także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 1000 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1700 zł. w. a.

Wadyum wynosi 170 zł w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiat. del. miej. w Tarnowie.

Tarnów dnia 15 marca 1881.

(2672 3—3) **Edykt.**

L. 4074. C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Oleksy Szarka pod l. 15 w Dziewięcierzu w wyk. hyp. 400 na tegoż intabulowanej, celem ściągnięcia kwoty 80 zł. z 25% prowizyą od 28 maja 1875 do wysokości kapitału z pn. na rzecz Jana Ulricha na 5 maja 1881, na 17 maja 1881 i na 30 maja 1881 10 godz. rano pod warunkami:

1. Cena wywołania 103 złr.
2. Zakład 10 złr. 30 ct.
3. Dopiero przy trzecim terminie realność także niżej ceny wywołania będzie **sprzedaną.**

Bliższe warunki wyciąg tabularny i protokół oceniania można przejrzeć w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Paweł Górka kuratorem.

Rawa 24 grudnia 1880.

(2673 3—3) **Edykt.**

L. 1441. Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie celem zaspokojenia należytości Dawida Sprung w kwocie 95 złr. w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż przetargową realności pod l. 147 w Dąbrowicy w Starostwie Jarosławskiem położoną Olecha i Tomki Gawluchów własnej na dzień 12 maja, 9 czerwca i 14 lipca 1881 każdym razem o 10 godzinie rano, na dwu pierwszych terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejżej, a na trzeciem także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 660 zł., a Zakład 66 złr.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 14 marca 1881.

(2702 3—3) **Edykt.**

L. 5124. C. k. sąd krajowy Lwowski wiadomo czyni, iż w ślad t. sąd. uchwały z dnia 30 października 1880 do l. 47009 odbędzie się na rzecz Zygmunta Finkla przeciw Wilhelminie Laug o 465 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 337 4/4 we Lwowie na dniu 18 maja 1881 o godzinie 10 rano jako na jednym terminie, na którym ta realność także i niżej ceny szacunkowej tj. kwoty 4583 zł. 40 ct. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 5 pr. ceny wywołania tj. kwotę 229. zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Lwów dnia 2 kwietnia 1881.

(2663 3—3) **Edykt.**

L. 12176. C. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Korczyńskiego, że w skutek prośby de praes. 1 grudnia 1876 przez Mendla Jurisa wniesionej, uchwałą tusądową z dnia 9 grudnia 1880 na wyłączenie realności pod l. 257 parc. budowl. 1637 parc. grunt. 2684 wedle Haerd. Tom I pag. 341 n. 4 na imię Mendla Jurisa zaintabulowanej z dotychczasowego związku tabularnego z realnością pod l. 69 wedle Haerd. Tom I pag. 340 n. 3 na imię Antoniego Klusika zaintabulowaną na utworzenie dla pierwszej osobnego ciała tabularnego i zaintabulowanie Mendla Jurisa za właściciela w stanie czynnym takowej, i przeniesienie ciężącego na obydwóch realnościach na rzecz Macieja Korczyńskiego prawa zastawu dla kwoty 100 zł. m. k. na nowo utworzone ciało tabularne w przymiocie hipoteki łącznej zezwolono, dla Macieja Korczyńskiego kuratora w osobie adw. dr. Freudenberga ustanowiono i temuż uchwałę dla Macieja Korczyńskiego przeznaczoną doręczono.

Kołomyja dnia 9 grudnia 1880.

(2665 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9064. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi wzywa posiadacza zgubionego wekslu z daty Korniez dnia 1 kwietnia 1880 przez Jechiela Grunwerga wystawionego na 50 złr. opiewającego, w trzy miesiące od daty płatnego, a przez Salomona Halma zaakceptowanego, aby takowy do 45 dni sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnem razie weksel ten jako nieważnym uznanem zostanie.

Kołomyja dnia 2 września 1880.

(2666 3—3) **Edykt.**

L. 3569. C. k. sąd powiatowy del. g. miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jędrzeja Kryplewskiego przeciw Antoniemu Zankowi i Edwardowi Zankowi, o zapłacenie 34 zł w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Zanka i Edwarda Zanka celem przestrzegania praw tychże kuratorem adwokata Dr. Piotra Forysta z substytucyą adwokata Dr. Fabusa Salamona.

Tarnów dnia 17 marca 1881.

(2685 3—3) **Edykt.**

L. 4539. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, we Lwowie przeciw Iwanowi i Maryi Strylczukom pto 200 a względnie 187 zł. 51 ct. z pn. na prośbę tegoż Zakładu dla niewiadomych z miejsca pobytu Iwana i Maryi Strylczuków kuratorem p. Jana Führera z Rożnowa, któremu przeznaczoną dla tychże uchwałę z dnia 27 maja 1879 do l. 3674, 2789 wręcza, i do rąk którego dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały wręczone zostaną.

O tem uwiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Iwana i Maryę Strylczuków z wezwaniem, aby o miejscu pobytu swego sądowi donieśli, lub też by zamianowanemu kuratorowi wszelkie środki ku obronie ich praw służyć mogące wcześnie podali, lub też obrali sobie innego zastępcę, bowiem złe skutki zaniedbania tegoż sami sobie winni będą przypisać.

Zabłotów 23 lipca 1880.

(2718 3—3) **Edykt.**

L. 1215. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia iż celem zaspokojenia wierzytelności Leona Kormanicy w kwocie 400 zł. w. a. z pn. realność w Kolbuszowy pod l. k. 152 położona Jana i Agnieszki Ziółkowskich własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach 3 czerwca, 4 lipca, i 5 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1065 zł.

Wadyum 106 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

W Kolbuszowy dnia 29 marca 1881.

(2729 3—3) **Konkurs.**

L. 1359. Przy c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach opróżniona została posada siędziego powiatowego w VIII randze.

Ubiegający się o tą lub podobną przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogą posadę mają w przeciągu 14 dni wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 11 kwietnia 1881.

(2731 3—3) **Edykt.**

L. 2521. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszém do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 600 zł. w. a. z pn. dozwolono t. s. uchwałą z dnia 6 marca 1881 do l. 315 6 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przymusową publiczną sprzedaż hipotecznej części realności pod l. k. 6 na Liszniańskiem przedmieściu w Drohobyczu położonej współdłużników Jana i Karoliny Prokopów jak Dom Lisznia Tom II pag. 87 n. 4 haer. własnej z wyjątkiem jednego pręta pola Jana i Maryi Teremów jak Dom Lisznia Tom II pag. 88 n. 5 haer., która to licytacya na dwóch terminach dnia 30 maja i 3 czerwca 1881 o godzinie 10 rano w B. Nr. 6 przeprowadzoną zostanie.

Przy powyższych dwóch terminach sprzedane zostaną powyższe części realności jedynie za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 6185 zł. 56 ct. w. a.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie licytacyjnym realność na licytacyę wystawiona za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła w takim razie wyznacza się termin do ustanowienia ułatwiających warunków w myśl §. 148 g. u. s. na dzień 1 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano w B. Nr. 6.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy chęć kupienia mający 10 pr. ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum w gotówce złożyć.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia tych części realności można przejrzeć w tut. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony znanych wierzycieli do rąk własnych, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 30 grudnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mającej części realności nabyli, lub którymby z bądźja iego powodu uchwały licytacyę rozpisującej lub późniejszej uchwały przed terminem doręczyć nie było można na ręce ustanowionego kuratora pana adwokata Dr. Gelehrtera i przez edykta.

Drohobycz dnia 6 marca 1881.

(2730 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10336. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że 18 stycznia 1879 Marya Soroczak w Demianowie bez ostaniej woli rozporządzenia zmarła.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jej syna Hawryły Soroczak wiadome nie jest, wzywa się tegoż, ażeby do roku od dziś w tutejszym sądzie deklaracyę do spadku wniósł, gdyż inaczej przyprowadzi się rozprawę spadku z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Ołeksą Soroczak d'a niego ustanowionym.

Bursztyn 13 marca 1881.

(2745 3—3) **Edykt.**

L. 5904. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego w kwocie 170 złr. 10 ct. 170 złr. 10 ct. i 1328 złr. 4 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 2 maja i 7 czerwca 1881 o 10 godzinie rano przymusowa licytacya realności dłużniczki Beili Reches pod Nr. 47 st./628 now. w Jaworowie położonej a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 6863 zł w. a. zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 7 czerwca 1881 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 687 złr.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć zaś kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany p. Ferdynand Krischke s kretarz tut. Wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów dnia 29 października 1880.

Edykt.

L. 5904. C. k. sąd powiatowy w Jaworowie uwiadamia Esterę z Matznerów 1 Reches 2 Helfond z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomą, że w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego przeciw Beili Reches pto. 170 złr. 10 ct. 170 złr. 10 ct. 1328 zł. 4 ct. w. a. z pn. wyznaczono sprzedaży realności pod Nr. 47 st./628 now. w Jaworowie położonej dla niej ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Zygmunta Bendla z Jaworowa.

Wzywa się zatem Esterę Helfond, ażeby rzeczonemu kuratorowi potrzebną informacyę przed terminami licytacyjnemi 2 maja i 7 czerwca 1881 udzieliła, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania tego sama sobie będzie musiała przypisać.

Jaworów 29 października 1880.

(2751 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 714. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dnia 16 maja i 27 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 9 w Bodzanowie według wykazu hipotecznego 9 własnością Jędrzeja Jachimczaka będącej w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Birnbauma w kwocie 500 złr.

Cena wywołania wynosi 3651 złr.

Zakład 365 złr.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądać można w registraturze sądowej.

Wieliczka dnia 31 marca 1881.

(2750 3—3) **Edykt.**

L. 4933. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Rosenbecka przeciw Wasylowi Dybak Mikołaja pto. 52 złr. 50 ct. z pn. w tutejszym sądzie w dniu 2 maja 1881 1 czerwca i 4 lipca 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem sprzedaż publiczna realności dłużnika pod l. k. 98 w Hankowcach powiatu Śniatyńskiego położonej ciała tabularnego niestanowiącej się odbędzie.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Warunki licytacyjne i protokoła egzekucyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Śniatyn 26 grudnia 1880.

(2733 3—3) **Edykt.**

L. 10559. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości powszechnej, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwotach 226 zł. 80 ct. 226 złr. 80 ct. i 5516 złr. 44 ct. w. a. z pn. z potrąceniem kwoty 156 złr. w. a. a conto zaległości złożonej c. k. uprz. galic. akc. bankowi hipotecznemu się należącej egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 68 w Rohatynie położonej, Berla Wald, Samuela Wald, Chany Goldstein i Hindy Mali 2im. Rittenplan własnej na dniu 11 maja, 1881, 15 czerwca 1881 i 15 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie:

1) na powyższych terminach licytacyjnych realność ta tylko wyżej ceny wywołania lub za takową sprzedaną zostanie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 8000 zł.

3) Wadyum stanowi sumę 800 złr.

4) Gdyby ta realność w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 19 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 20 marca 1881.

(2743 3—3) **Edykt.**

L. 393. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Grzegorza Bobownika przeciw spadkobiercom śp. Wacława Kuhna pto. 212 rubli odbędzie się dnia 9 maja 10 czerwca i 11 lipca 1881 każdym razem o 10 godzinie rana w B. Nr. V. w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. tab. 196/136 w Folwarkach wielkich położonej.

Cenę wywołania stanowi suma 4550 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli tudzież którymby rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Ornsteina w Brodach.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być w registraturze przejrzane.

Brody 9 marca 1881.

(2742 3—3) **Edykt.**

L. 3466. C. k. sąd powiat. del. miej. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. a. w. z pn. na zasadzie notaryalnego skryptu dłużnego z daty Tarnów dnia 8 maja 1878 dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności w Niecieczy położonej, wykazem hipotecznym l. 118 objętej, Antoniego Musiała własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w trzech terminach 16 maja, 17 czerwca i 18 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Na pierwszym i drugim terminie połowa realności pomienionej tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie zaś także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 250 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiat. del. miej. w Tarnowie.

Tarnów, 13 marca 1881.

(2744 3—3) **Edykt.**

L. 1356. Dnia 24 maja, 21 czerwca i 26 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 76 subr. 21 w Jaworsku położonej, wykazem hipotecznym nieobjętej, Wojciecha Jawuły i Maryanny z Jewułów Migdowej własnej na rzecz lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 515 zł. 67 ct.

Cena szacunkowa 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 18 marca 1881.

(2747 3—3) **Edykt.**

L. 8788. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje na zaspokojenie pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 95 zł. 12 ct. przymusową sprzedaż realności pod nr. 17 w Borowej, Macieja Wojtowicza własnej na dzień 30 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tut. registraturze.

Mielec, 19 lutego 1881.

(2752 3—3) **Edykt.** L. 14700.

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na dniu 30 czerwca i 4 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia sumy 1581 zł. 58 ct z większej 1900 zł. a. w. z pn egzekucyjna publiczna licytacya realności we Lwowie pod nr. 310²/₄, a położonej obecnie nr. 784²/₄ oznaczonej, własność tabularną Michała Mansa stanowiącej na rzecz galic. kasy oszczędności.

Cena wywołania 4750 zł.

Wadyum 475 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 marca 1881 hipotekę na realności nr. 784²/₄ uzyskali, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Pomianowskiego z substytucyą adw. dra Gajewskiego.

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(2732 3—3) **Edykt.**

L. 1715. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 17 maja jako na pierwszym, na dniu 17 czerwca jako na drugim, a na dniu 17 lipca 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 221 w Czerniowie położonej Jana Ehresmana własnej, na zaspokojenie pretensyi Jana Kostewki w kwocie 45 zł. 50 ct. w. a. z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 110 zł. w. a.

Zakład 11 zł. w. a.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 16 marca 1881.

(2704 3—3) **Edykt.**

L. 3687. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby gminy miasta Stanisławowa o utworzenie nowego ciała hipotecznego dla realności pod nk. 227¹/₄ w Stanisławowie, w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej nr. 202 i 2636, na których znajduje się budynek mieszkalny murowany i budynek z kramami z pruskiego muru ck sądowi obwodowemu w Stanisławowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 października 1881 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi gruntowej nabyte, ograniczone do innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa ck. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ck sądzie obwodowym w Stanisławowie swoje oznajmienie do dnia 1 października 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów, 22 lutego 1881.

(2669 3—3) **Edykt.**

L. 8529. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Małgorzatę Koralową, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 31 stycznia 1880 l. 8352 mocą której zezwolono na zaintabulowanie prawa zastawu dla sum 300 złr. i 200 złr. na karcie dawnych ciężarów ciała hipotecznego wykazem Nr. 139 objętego w gminie Rzędzianowice położonego, Małgorzaty Koralowej własnością będącego, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie ustanawia dla tejże kuratorem adwokata Dr. Brandta.

Mielec dnia 19 lutego 1881.

(2725 3—3) **Konkurs.**

L. 393. na następujące posady nauczycielskie:

A. w powiecie Rohatyńskim:

1) w Dubryniowie 2) Knihynicach szkołach posp. etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 3) Bołszowcu szkole 2 klasowej z płacą 450 złr. 4) Rohatynie, czteroklasowej szkole męzkiej z płacą 270 złr.

B. w powiecie Przemyślańskim:

1) w Laszkach królewskich; 2) Chlebowicach świrskich z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jedną z wyżwymienionych posad, winni wnieść podanie należycie udokumentowane wraz z wykazem poprzednich lat służby do Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 maja 1881.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Rohatyn dnia 7 kwietnia 1881.

(2723 3—3) **Edykt**

L. 12461. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie Antoniego i Katarzyny Dublak przeciw spadkobiercom ś. p. Franciszka Wałęskiego czyli Wałęckiego jakoto: Katarzynie Wałęskiej czyli Wałęckiej i małoletnim Janowi i Annie Wałęskim czyli Wałęckim o zapłacenie 260 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniu 12 maja 1881 o godzinie 10 rano ponowna licytacya połowy realności pod l. 782 ²/₄ we Lwowie położonej pozwanych spadkobierców ś. p. Franciszka Wałęskiego czyli Wałęckiego własnej z tem, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 336 złr. 14 ct w. a.

Wadyum wynosi 17 złr

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wierzyciel, którzyby po dniu 21 sierpnia 1880 do tabuli weszli, lub też którymby uchwała licytacyę dozwalająca i następne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adwokata Dr. Rolińskiego

Lwów dnia 26 marca 1881.

(2716 3—3) **Obwieszczenie.**

L 1401. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Onufremu Malkutowi i spadkobiercom Dmytra Malkuta t. j. Onufremu, Antoniemu, Tymkowi i Michałowi Malkutom o 400 złr. w. a. z pn., rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 10—24 r. 27 w Bakowcach położonego nietabularnego, egzekutów własnego w dniach I 12 maja, II 23 czerwca i III. 21 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu z tem, że na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to sprzedane będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 800 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i poniżej tej ceny.

Poręczne wynosi 10% ceny szacunkowej t. j. 80 złr.

W resztę warunków w tutejszosądowej registraturze wglądać, zaś o zaległych należytościach rządowych w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 24 lutego 1881.

(2714 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3005. C k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasriela Ladena 109 złr. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż ¹/₄ części realności w Kołomyi wedle księgi gruntowej Dom. Tom I pag. 596 i 597 n. 7 haer. dłużnika Filipa Heucherta własnej, dnia 6 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1881, zawsze o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym biurze nr. V przeprowadzi i że realność ta na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sumę 1941 złr. 84 ct. w. a. wynoszącej pozbytą będzie.

Cena szacunkowa jest oraz ceną wywołania a wadyum wynosi 200 złr. w. a. i resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli nieznanych lub którzyby weszli do tabuli po 30 stycznia 1881, ustanowiono kuratorem p. adwokata Dr. Maramorosza.

Kołomyja dnia 31 marca 1881.

(2712 3—3) **Edykt.**

L 22. C. k. sąd powiatowy w Gwoździcu podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 12 rat po 12 złr. w. a. i reszta kapitału 119 złr. 91 ct. w. a. z procentem 10 % łącznie z asekuracyą 2 % od dnia 11 czerwca 1880 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi wraz z kosztami sądowymi w kwocie 6 złr. 76 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 w Balińcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a do Iwana Michajluka należącej, na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w dniu 19 maja 1881, 24 czerwca 1881 i 4 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym, a to: przy pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej na 600 złr. oznaczonej.

Bliższe szczegóły sprzedaży tej realności i warunki licytacyjne mogą chęć kupienia mający przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się interesowanych zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Gwoździec dnia 28 lutego 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 281. (2756 3—3)

Konkurs.

W Kozowie opróżnioną została posada majstra kominiarskiego.

Ubiegający się o tę posadę ma podać najdalej do 1 maja 1881 prośbę do rady gminnej na ręce Naczelnika gminy.

Zwierzchność gminna

Kozowa 12 kwietnia 1881.

L 323 (2708 4—6)

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Krakowa

ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości, iż w myśl uchwały Wydziału Wielkiego z dnia 26 marca 1881 r., **zniżyła** Kasa z dniem 1 kwietnia 1881 stopę procentową od wszystkich nowych wkładek na 4¹/₂%, zatrzymując stopę 5% od wszystkich dawnych wkładek do 1 lipca 1881 r., od dnia zaś tego t. j. od 1 lipca 1881 r. liczyć będzie Kasa **od wszystkich bez wyjątku wkładek 4¹/₂%.**

Zarazem zniża Kasa stopę procentową od:

a) Zaliczek na zastaw papierów wartościowych na 6% od 1 kwietnia 1881 roku;

b) Zaliczek na weksle na 6% od 1 kwietnia 1881 r.;

c) Zaś od pożyczek udzielonych na hipotekę dóbr i realności, oraz od wszelkich innych pożyczek udzielonych na skrypta dłużne (pożyczek gminnych) zniża Kasa stopę procentową na 5¹/₂% od rat płatnych począwszy od 1 lipca 1881 roku.

Nadwyżka procentów pobranych według dotychczasowej stopy procentowej poza dzień 1 kwietnia i 1 lipca 1881 r. nie będzie bonifikowaną.

Kapitały wkładkowe zwraca Kasa na żądanie bezwłocznie za potrąceniem eskontu, lub też za poprzedniem wypowiedzeniem w terminach statutem Kasy ustanowionych.

W Krakowie dnia 27 marca 1881.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

J. M. Jaworniki. Franciszek Slek.

Ogłoszenie tymczasowe.

W dniach 3 do 5 lipca b r. odbędzie się podczas **jarmarku w Ułaszkowcach** wystawa rolnicza urządzona staraniem Oddziału Towarzystwa gospodarskiego Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczyckiego.

Wystawa obejmować będzie następujące trzy działy:

Dział I. Inwentarz żywy, konie, bydło nierogacizna i drób,

Dział II. Okazy nasion, pasz i karm, wszelkiego rodzaju,

Dział III. Maszyny i narzędzia rolnicze.

Program szczegółowy ogłoszonym będzie wkrótce.

Z Rady Oddziału Buczacko-Czortkowsko-Zaleszczyckiego.

(2861 1—3)

Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług gal. dróg żel. we Lwowie.

(Stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką).

Ogłoszenie.

VII. Zwyczajne ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych

odbędzie się **we Lwowie dnia 28 kwietnia b. r.** o godzinie 5 po południu w sali stowarzyszenia „Frohsinn“ w hotelu George'a przy placu Maryackim l. 1 na I. piętrze według następującego

Porządku dziennego.

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1880.
2. „ Dyrekcyi za rok 1880.
3. „ Komisyi lustracyjnej za rok 1880.
4. Wniosek Rady nadzorczej dotyczący udzielenia Dyrekcyi absolutorium.
5. Wnioski Rady nadzorczej dotyczące rozdziału zysku z roku 1880.
6. Wybory uzupełniające do Rady nadzorczej.
7. Wybór komisyi lustracyjnej na rok 1881.
8. Sprawozdanie komisyi regulaminowej i statutowej.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1881.

Za Radę nadzorczą.

Roman Br. Gostkowski m. p. prezes. *Napoleon Kovats* m. p. sekretarz.

(2865)

Z drukarni [illegible] Łozińskiego [illegible]